Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 112 (1174) ROK V | WARSZAWA — ŚRODA 23 KWIETNIA 1952 R. | WYDANIE H | CENA 15 gr

Prezydium Rządu zatwierdziło projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki



(f) W dniu 21 kwietnia 1952 r odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło szkicowy projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki oraz wyniki dyskusji nad projektem, przeprowadzonej w ostatnich dniach pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów dr S. Jędrychowskiego przez autorów projektu wspólnie z najwybitniejszymi architektami polskimi.

Projekt opracowany został przez rzeczywistego członka Wszechzwiązkowej Akademii Architektury ZSRR L. W. Rudniewa oraz członków - korespondentów tej Akademii A. P Wielikanowa, I. E. Rożina, A F. Chriakowa i W. N. Nasonowa.

W posiedzeniu wzięli udział: kierownik budowy Pałacu Kultury i Nauki wiceminister G. A. Karawajew, autorzy projektu. laureaci Nagrody Stalinowskiej L. W Rudniew i I. E Rożin oraz zastępcy kierownika budowy Pałacu inż. N. A Pieczonkin i inż. L. N. Szczypakin.

Po przedstawieniu projektu przez kierownika budowy wiceministra G. A. Karawajewa oraz przez autorów projektu L. W. Rudniewa i I. E. Rożina. jak również po zreferowaniu wyników dyskusji architektonicznej przez wiceprezesa Rady Ministrów dr S. Jędrychowskiego i naczelnego architekta m Warszawy inż. J. Sigalina, Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki.

Równocześnie Prezydium Rządu wyraziło uznanie autorom za niezwykle trafne i piękne ujęcie projektu Pałacu Kultury i Nauki.

(Na zamieszczonym powyżej zdjęciu: projekt szkicowy Pałacu Kultury i Nauki zaaprobowany przez Rząd RP. Widok od ulicy Marszałkowskiej).

Spotkanie z radzieckimi projektantami i budowniczymi Pałacu Nauki i Kultury

(f) 21 bm. w Prezydium Rady Ministrów odbyło się spotkanie z radzieckimi projektantami budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki. W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR i członkowie Rządu z tow Premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele KC PZPR i stronnictw politycznych, przedstawiciele świata kultury i nauki z prezesem PAN prof Janem Dembowskim na czele, przedstawiciele związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych. W spotkaniu uczestniczyli również liczni architekci, plastycy i przodownicy pracy warszawskich budowli i zakładów produkcyjnych

Na spotkanie przybyli członkowie ambasady Związku Radzieckiego z ambasadorem A. A Sobolewem na czele oraz projektanci, inżynierowie, technicy i robotnicy radzieccy — budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki z kierownikiem budowy wiceministrem G. A. Karawajewem, autorami projektu Pałacu — laureatami Nagrody Stalinowskiej: członkiem rzeczywistym Akademii Architektury ZSRR L. W Rudniewem i członkiem - korespondentem tej Akademii I. E. Rożinem na czele.

Spotkanie upłynęło w bardzo serdecznej atmosferze.

Załogi robotnicze wyrażają wdzięczność za wspaniały dar narodów ZSRR

Do radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki napływają listy od załóg robotniczych wielkich zakładów pracy, w których robotnicy, technicy i inżynierowie wyrażają wdzięczność narodowi i rządowi radzieckiemu za wspaniały dar.

M. in. list do budowniczych radzieckich wysłała załoga Pafawagu. W liście tym czytamy m. in.:

„My załoga Fabryki Wagonów „Pafawag" we Wrocławiu z wielką radością przyjęliśmy wiadomość o wspaniałym darze rządu ZSRR dla naszego narodu zbudowania Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Wyrażając naszą wdzięczność zobowiązujemy się wobec Was, drodzy towarzysze, jeszcze bardziej wzmóc nasze wysiłki w budowaniu socjalizmu i w walce o trwały pokój".

Załoga Stoczni Gdańskiej w liście do budowniczych Pałacu pisze m. in.:

„My, stoczniowcy dobrze pamiętamy chwile, kiedy bohaterski żołnierz radziecki wyzwalał Gdańsk spod jarzma hitlerowskiego Pamiętamy że żołnierz radziecki rozminowywał teren naszej stoczni i dojścia do niej, że z narażeniem życia torował drogę jej odbudowie.

Dzięki ogromnej braterskiej pomocy ZSRR Polska po raz pierwszy w historii buduje pełnomorskie jednostki. Do osiągnięcia sukcesów, które już zdobyliśmy i zdobywamy, łamiąc trudności i przeszkody, przyczyniła się bezpośrednio pomoc Waszych konsultantów.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki stanowi jeszcze jeden wspaniały wyraz braterskiej pomocy Kraju Rad dla naszej Ojczyzny, wyraz głębokiego braterstwa i niezłomnej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Polski, symbol pokojowego budownictwa socjalistycznego".

List z wyrazami gorącej wdzięczności za wspaniały dar ZSRR wysłała również do radzieckich budowniczych załoga Zakładów im. Stalina w Poznaniu.

Nadanie zakładom hutniczym w Bukareszcie imienia Bolesława Bieruta

(f) BUKARESZT (PAP). Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej przemianowało zakłady hutnicze „Laminorul" w Bukareszcie na zakłady im. Bolesława Bieruta.

Robotnicy Kujbyszewa wykonują zamówienia dla budowy Pałacu Kultury w Warszawie

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Kujbyszewa:

Zakłady „Strommaszyna" w Kujbyszewie otrzymały zamówienie na wykonanie urządzeń technicznych dla wysokościowca Pałacu Kultury i Nauki, który wzniesiony zostanie w Warszawie przez Związek Radziecki.

Robotnicy zakładów przystąpili z ogromnym entuzjazmem do produkcji pierwszej serii taśmowych transporterów dla fabryk betonu. W pracach tych przoduje brygada majstra Korczagina.

Depesza Kim Ir-sena do premiera Cyrankiewicza

Do
Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza
Józefa Cyrankiewicza
Warszawa

Pozwólcie mi wyrazić Wam i Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej serdeczne podziękowanie za pozdrowienia i życzenia z okazji rocznicy moich urodzin.

Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w walce narodu polskiego o pokój.

Prezes Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki
Ludowo-Demokratycznej
KIM IR-SEN

Hasła KC WKP(b) na 1 Maja 1952 roku

(f) MOSKWA (PAP). — Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił następujące hasła na 1 Maja 1952 roku:

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

2. Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym przeciwko agresorom i podżegaczom do nowej wojny, o pokój, o demokrację, o socjalizm!

3. Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomyślnie budującym socjalizm!

4. Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu, który osiągnął nowe sukcesy w budowie Chin ludowo-demokratycznych! Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów Chin i Związku Radzieckiego — potężna siła w walce o pokój na całym świecie!

5. Braterskie pozdrowienia mężnemu narodowi koreańskiemu, bohatersko broniącemu swej wolności i niezawisłości w walce przeciwko obcym najeźdźcom!

6. Pozdrowienia demokratycznym siłom Niemiec, walczącym przeciwko zbrodniczym planom przekształcenia Niemiec zachodnich w bazę agresji imperialistycznej w Europie!

O jednolite, niezawisłe, demokratyczne, miłujące pokój państwo niemieckie!

7. Pozdrowienia okrytym chwałą patriotom Jugosławii, prowadzącym walkę wyzwoleńczą przeciwko faszystowskiemu reżimowi kliki Tito-Rankowicza, o uniezależnienie swej ojczyzny od imperialistów!

8. Pozdrowienia narodowi japońskiemu, mężnie walczącemu przeciwko obcej okupacji, o odrodzenie i niezawisłość swej ojczyzny, o utrzymanie pokoju!

9. Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!

10. Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i zwierajcie szeregi obrońców pokoju!

11. Obrońcy pokoju na całym świecie! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwalajcie, by podżegacze wojenni omotali masy ludowe siecią kłamstw i wciągnęli je do nowej wojny światowej!

12. Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, równouprawnienia i przyjaźni narodów!

13. Chwała Armii Radzieckiej i Radzieckiej Flocie Wojennej, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny!

14. Żołnierze radzieccy! Wytrwale podnoście poziom swej wiedzy wojskowej i politycznej, doskonalcie swój kunszt bojowy! Wzmacniajcie potęgę sił zbrojnych Związku Radzieckiego!

15. Niech żyje radziecka straż graniczna, czujnie strzegąca świętych rubieży naszej Ojczyzny!

16. Robotnicy, chłopi, inteligencjo Związku Radzieckiego! Walczcie o nowy, potężny rozkwit ekonomiki i kultury naszej wielkiej, socjalistycznej Ojczyzny, o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego! Rozwijajcie szerzej socjalistyczne współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie państwowego planu gospodarczego na rok 1952!

17. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Śmielej stosujcie zdobycze nauki, techniki i przodującego doświadczenia we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej! Podnoście wydajność pracy, polepszajcie jakość i obniżajcie koszty własne produkcji! Oszczędzajcie surowce, paliwo, materiały, energię elektryczną!

18. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Realizując z powodzeniem wielkie budowle na Wołdze i Dnieprze, na Donie i Amu-Darii, wniesiemy nowy wkład w dzieło budownictwa komunizmu!

19. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu węglowego! Rozszerzajcie i doskonalcie mechanizację wydobycia węgla! Szybciej i lepiej budujcie nowe kopalnie! Damy więcej węgla gospodarce narodowej!

20. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu naftowego! Zwiększajcie szybkość wiercenia szybów, eksploatujcie szybciej nowe pola naftowe! Przyśpieszajcie tempo budowy nowych kopalń i rafinerii ropy naftowej! Więcej produktów naftowych wysokiej jakości dla socjalistycznej gospodarki!

21. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych! Lepiej wykorzystujcie moc produkcyjną mechanizmów, doskonalcie technologię produkcji, stosujcie przodujące metody pracy! Zwiększajcie nieprzerwanie produkcję surówki, stali, walcówki i metali nieżelaznych!

22. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy elektrowni! Szybciej uruchamiajcie nowe moce energetyczne! Stosujcie szerzej przodującą technikę! Zaopatrujcie bez przerw gospodarkę narodową w energię elektryczną!

23. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przedsiębiorstw budowy maszyn! Szybciej opanowujcie i zwiększajcie produkcję nowych doskonałych maszyn, narzędzi i urządzeń fabrycznych! Wyposażajcie gospodarkę narodową w nowoczesny sprzęt techniczny!

24. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu samochodowego i traktorowego! Szerzej stosujcie w produkcji nową technikę, walczcie o oszczędność metalu, polepszajcie jakość produkowanych maszyn! Damy krajowi więcej samochodów i traktorów!

25. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu chemicznego! Doskonalcie metody produkcji, obniżajcie koszty własne produkcji! Zwiększajcie rozmiary produkcji, rozszerzajcie asortyment i ulepszajcie jakość produktów chemicznych!

26. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu budowy okrętów! Szybciej oddawajcie do użytku nowe okręty, doskonalcie jakość budownictwa okrętowego! Stworzymy potężną flotę mocarstwa radzieckiego!

27. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy — budowniczowie! Stosujcie szerzej przemysłowe metody budownictwa! Obniżajcie koszty i ulepszajcie jakość budownictwa! Szybciej budujcie przedsiębiorstwa, mieszkania, instytucje kulturalne i zakłady użyteczności publicznej!

28. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu materiałów budowlanych! Ze wszech miar zwiększajcie produkcję materiałów budowlanych dla budowli komunizmu, dla budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego! Opanowujcie masową produkcję nowych gatunków materiałów, w pełni wykorzystujcie technikę!

29. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu leśnego, papierniczego i drzewnego! Ulepszajcie wykorzystanie mechanizmów oraz organizację pracy przy wyrębie lasów i spławie drzewa! Podnoście nieustannie wydajność pracy! Damy krajowi więcej materiałów drzewnych, mebli i papieru!

30. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu lekkiego! Rozszerzajcie asortyment towarów masowego spożycia! Oszczędzajcie surowce, podnoście jakość i obniżajcie koszty własne produkcji! Więcej tkanin, obuwia, odzieży, wyrobów dziewiarskich i innych towarów dla ludności!

31. Pracownicy przemysłu spożywczego oraz przemysłu przetworów mięsnych i mlecznych! Zwiększajcie produkcję artykułów spożywczych wysokiej jakości! Więcej cukru, tłuszczów, produktów mięsnych, mlecznych i innych dla ludności!

32. Pracownicy przemysłu rybnego! Zwiększajcie połowy ryb, podnoście jakość i rozszerzajcie asortyment przetworów rybnych! Lepiej wykorzystujcie flotę rybacką i sprzęt rybacki!

33. Pracownicy przemysłu miejscowego i spółdzielczości rzemieślniczej! Wytwarzajcie więcej towarów powszechnego użytku z miejscowych surowców! Obniżajcie koszty własne wyrobów, podnoście ich jakość! Lepiej zaspokajajcie potrzeby bytowe mas pracujących!

34. Geolodzy radzieccy! Stosujcie śmielej w badaniach poszukiwawczych zdobycze nauki i przodującego doświadczenia! Odkrywajcie szybciej niewyczerpane bogactwa naturalne naszej Ojczyzny!

35. Pracownicy transportu kolejowego! Zwiększajcie załadunek i obniżajcie koszty własne przewozów! Ściśle przestrzegajcie rozkładu ruchu pociągów! Zwiększajcie przeciętny dobowy przebieg lokomotyw, przyspieszajcie obrót wagonów, podnoście jakość remontu taboru i torów! Zwiększajcie tempo budownictwa kolejowego! Usprawniajcie obsługę pasażerów!

36. Pracownicy floty morskiej i rzecznej! Organizujcie sprawną pracę portów i przystani, zapewnijcie zgodny z rozkładem ruch statków! Przyśpieszajcie obrót statków, zwiększajcie załadunek i obniżajcie koszty własne przewozów!

37. Pracownicy służby łączności! Doskonalcie technikę łączności, usprawniajcie pracę poczty, telegrafu, telefonów i radia! Podnoście poziom obsługi ludności!

38. Pracownicy rolnictwa! Walczcie o dalsze zwiększenie plonów wszystkich upraw rolniczych, o wszechstronny rozwój hodowli bydła, stanowiącego własność społeczną! Stworzymy obfitość żywności dla ludności i surowców dla przemysłu!

39. Kołchoźnicy i kołchoźnice, robotnicy i robotnice ośrodków maszynowo - traktorowych i sowchozów, specjaliści gospodarki rolnej! Wykonamy wzorowo siewy wiosenne i inne prace rolne! Uzyskamy wysokie zbiory z całej powierzchni zasiewów kołchozów i sowchozów!

40. Kołchoźnicy i kołchoźnice! Walczcie o dalsze wzmocnienie i o wszechstronny rozwój społecznego gospodarstwa kołchozów! Wzmacniajcie dyscypline pracy! Przestrzegajcie świecie statutu artelu rolnego — podstawowego prawa życia kołchozowego!

41. Traktorzyści, kombajnerzy, pracownicy ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów! Walczcie o pełne wykorzystanie techniki! Zwiększajcie wydajność pracy traktorów i kombajnów! Podnoście jakość robót polnych, walczcie o uzyskanie wysokich i trwałych zbiorów!

42. Kołchoźnicy i kołchoźnice, robotnicy i robotnice sowchozów, zootechnicy i weterynarze! Walczcie o dalsze zwiększenie pogłowia bydła stanowiącego własność społeczną, walczcie o podniesienie jego produktywności! Stworzymy trwałą bazę paszową dla hodowli zwierząt!

43. Pracownicy gospodarki rolnej, leśnej i wodnej! Ze wszech miar rozwijajcie prace w dziedzinie zakładania leśnych pasów ochronnych i usprawniajcie opiekę nad nimi! Wprowadzajcie właściwe płodozmiany, zagospodarowujcie lepiej nowe nawodnione grunty, zakładajcie stawy i zbiorniki wodne! Szybciej dokonujcie przejścia na nowy system nawadniania! Zapewnimy wysokie i trwałe urodzaje!

44. Kołchoźnicy i kołchoźnice, robotnicy i robotnice kołchozów, sowchozów i ośrodków maszynowo-traktorowych, zajmujących się uprawą bawełny, specjaliści uprawy bawełny! Walczcie o podniesienie zbiorów bawełny, poprawiajcie metody uprawy bawełny! Damy więcej bawełny naszej socjalistycznej Ojczyźnie!

45. Pracownicy radzieckiego handlu, spółdzielczości, wyżywienia zbiorowego! Rozwijajcie ze wszech miar wysoką kulturę handlu radzieckiego w mieście i na wsi! Usprawniajcie obsługę konsumenta radzieckiego!

46. Pracownicy instytucji państwowych! Usprawniajcie pracę aparatu radzieckiego, wzmacniajcie dyscyplinę państwową, dbajcie troskliwie o potrzeby mas pracujących!

47. Pracownicy instytucji naukowych i szkół wyższych! Wzbogacajcie naukę i technikę nowymi badaniami, odkryciami i wynalazkami! Rozwijajcie odważniej twórczą krytykę i samokrytykę w pracy naukowej! Rozszerzajcie i umacniajcie współpracę z pracownikami produkcji! Podnoście poziom przygotowania specjalistów dla gospodarki narodowej!

48. Pracownicy literatury, sztuki, kinematografii! Podnoście nieustannie poziom waszej twórczości! Twórzcie nowe dzieła artystyczne o wysokim poziomie ideowym, godne wielkiego narodu radzieckiego!

49. Nauczyciele, pracownicy oświaty ludowej! Wpajajcie w uczniów znajomość podstaw nauki! Wychowujcie naszą młodzież w duchu gorącej miłości do Ojczyzny radzieckiej, przygotowujcie aktywnych budowniczych komunizmu!

50. Pracownicy służby zdrowia! Usprawniajcie lekarską obsługę ludności! Doskonalcie swą wiedzę na podstawie przodującej nauki! Stosujcie w praktyce osiągnięcia medycyny radzieckiej!

51. Radzieckie związki zawodowe! Rozwijajcie szerzej współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie planu gospodarczego przez każde przedsiębiorstwo! Upowszechniajcie doświadczenia nowatorów produkcji! Okazujcie nieustanną troskę o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników! Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

52. Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit gospodarki i kultury, o wzmocnienie potęgi naszej wielkiej Ojczyzny radzieckiej! Niech żyją kobiety radzieckie — aktywne budowniczki komunizmu!

53. Niech żyje leninowsko-stalinowski Komsomoł — czołowy oddział młodych budowniczych komunizmu, niezawodny pomocnik i rezerwa partii komunistycznej!

54. Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Opanowujcie naukę, technikę, kulturę! Bądźcie nieugięci i odważni, gotowi do przezwyciężenia wszelkich trudności! Pomnażajcie swą pracą sukcesy narodu radzieckiego w dziele budownictwa komunizmu! Niech żyje nasza sławna młodzież radziecka!

55. Pionierzy i uczniowie! Wytrwale i uporczywie zdobywajcie wiedzę! Przygotowujcie się do tego, aby stać się aktywnymi bojownikami o sprawę Lenina — Stalina!

56. Komuniści i komsomolcy! Bądźcie w pierwszych szeregach bojowników o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, o zbudowanie komunizmu w naszym kraju!

57. Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezłomna ostoja pokoju na całym świecie!

58. Niech żyje wielka partia komunistów, partia Lenina - Stalina, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, promotor i organizator naszych zwycięstw!

59. Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód, do zwycięstwa komunizmu!

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

Współpraca gospodarcza z ZSRR fundamentem naszego budownictwa socjalistycznego

Wywiad z ministrem Handlu Zagranicznego tow. Tadeuszem Gede

(f) Z okazji 7-ej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską z 21 kwietnia 1945 r., minister Handlu Zagranicznego inż. Tadeusz Gede udzielił przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia następującego wywiadu:

— Jakie jest, towarzyszu Ministrze, znaczenie Układu z 21 kwietnia 1945 roku dla rozwoju polsko-radzieckich stosunków gospodarczych?

— Układ o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską z 21 kwietnia 1945 r. stanowi, według słów Wielkiego Stalina, „rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu".

[illegible]

Depesze do Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy urodzin

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Przewodniczącego Polskiej
Zjednoczonej Partii
Robotniczej

Warszawa

Z okazji 60-tej rocznicy Waszych urodzin, Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej przesyła Wam gorące i braterskie pozdrowienia.

Klasa robotnicza naszego kraju pozdrawia Was, nieustraszonego rewolucyjnego bojownika, który całe swoje życie poświęcił sprawie klasy robotniczej oraz wszystkich ludzi pracy miast i wsi Polski, pozdrawia Was, wiernego przyjaciela Związku Radzieckiego, wybitnego męża stanu, ukochanego wodza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego.

W oparciu o niezawodną naukę Lenina i Stalina, prowadzicie klasę robotniczą i cały naród polski po drodze zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Życzymy Wam, Towarzyszu Bierut, zdrowia i długich lat życia, owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej i narodu polskiego, nowych sukcesów w walce o zbudowanie socjalizmu, we wspólnej walce w obronie pokoju w szeregach potężnego obozu pokoju, na którego czele stoi wielki Związek Radziecki i genialny wódz narodów, nauczyciel mas pracujących całego świata, Wielki Stalin.

Z braterskim komunistycznym pozdrowieniem

Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej.

Kochany Prezydencie!

W imieniu organizacji Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) i Młodych Pionierów oraz w imieniu miłującej pokój młodzieży całych Niemiec, przesyłamy Wam w 60-tą rocznicę urodzin najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

Młodzież niemiecka czci w Waszej osobie bojownika o wolną, niepodległą Polskę, wychowawcę młodzieży polskiej i wielkiego przyjaciela narodu niemieckiego.

Młodzież polską, wychowywaną i kierowaną przez Was, drogi Prezydencie i młodzież Niemieckiej Republiki Demokratycznej, wychowywaną i kierowaną przez naszego prezydenta Wilhelma Piecka, łączy więź bliskiej, nierozerwalnej, braterskiej przyjaźni. Młodzież polską i niemiecką łączy głęboka niezłomna miłość do wielkiego, potężnego Związku Radzieckiego, który wyzwolił nasze kraje spod jarzma faszyzmu.

W dniu Waszych urodzin ślubujemy, że przez naszą walkę o zawarcie traktatu pokojowego na podstawie propozycji rządu Związku Radzieckiego, będziemy tę przyjaźń rozwijać i umacniać. Wyrazem tego jest bezkompromisowa walka miłującej pokój młodzieży niemieckiej z wewnętrznymi i zagranicznymi siłami imperializmu, które przez swą kampanię przeciw granicy pokoju na Odrze i Nysie, chcą zepchnąć naród niemiecki w otchłań nowej wojny.

Do naszych pozdrowień i gratulacji z okazji dnia Waszych urodzin, przyłączamy serdeczne życzenia, byście długie lata w najlepszym zdrowiu stali na czele narodu polskiego, kroczącego ku socjalizmowi.

Przyjaźń!

Centralna Rada Wolnej Młodzieży Niemieckiej E. HONECKER

*

Do
Przewodniczącego Polskiej
Zjednoczonej Partii
Robotniczej
Towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa

Z okazji 60-tej rocznicy Waszych urodzin przyjmijcie nasze najserdeczniejsze życzenia dla Was osobiście, jak również dla narodu polskiego.

Życzymy Wam długich lat zdrowia dla prowadzenia wspaniałego dzieła budowy Polski Ludowej.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Szwecji

*

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej
Towarzysza
Bolesława Bieruta

Warszawa

Proszę Was, Szanowny Towarzyszu, przyjąć moje najserdeczniejsze gratulacje i najlepsze życzenia z okazji 60-lecia Waszych urodzin. Życzę Wam, Szanowny Towarzyszu, dobrego zdrowia oraz długich lat życia i dalszych osiągnięć na drodze budowy socjalizmu w Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister Spraw Zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej PAK HEN-EN

Naród niemiecki musi udaremnić zbrodnicze plany imperialistów w Trizonii

Orędzie KC SED do narodu niemieckiego

(f) BERLIN (PAP). Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) opublikował orędzie do narodu niemieckiego do robotników, chłopów i inteligencji, do burżuazji niemieckiej, do wszystkich patriotów bez względu na ich przynależność partyjną i wierzenia religijne.

Rząd Adenauera — stwierdza orędzie — zamierza z jak największym pośpiechem narzucić Niemcom zachodnim „układ ogólny", służący celom wojny, ponieważ boi się on wzrostu ruchu ludowego na rzecz zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego. Adenauer zamierza wbrew jasno wyrażonej woli narodu już w najbliższych tygodniach podpisać militarystyczny „układ ogólny", który oznacza utrzymanie na czas nieokreślony opartego na sile wojskowej reżimu okupacyjnego mocarstw zachodnich.

W Niemczech zachodnich znów wchodzi na arenę agresywny militaryzm niemiecki; usiłuje się tam — w interesie magnatów zbrojeniowych — zwiększyć wpływy wszystkich elementów reakcyjnych i militarystycznych i jeszcze bardziej obniżyć poziom życia ludności.

Militarystyczny „układ ogólny" oznacza włączenie Niemiec zachodnich do systemu paktów wojennych imperialistów amerykańskich i angielskich, których celem jest rozpętanie trzeciej wojny światowej i równocześnie — bratobójczej wojny między Niemcami.

Militarystyczny „układ ogólny" oznacza oddanie Niemiec zachodnich imperialistom amerykańskim, przekształcenie terytorium Niemiec zachodnich w główną bazę agresywną, w główną arenę klęski Stanów Zjednoczonych w Europie.

Imperialiści zagraniczni przy pomocy Adenauera i grupy zbrodniarzy wojennych oraz generałów hitlerowskich usiłują zrealizować te zbrodnicze plany wbrew jasno wyrażonej woli olbrzymiej większości narodu niemieckiego.

Dlatego w chwili obecnej każdy Niemiec stoi w obliczu decyzji o ogromnym znaczeniu: Albo zawarcie traktatu pokojowego 4-ch wielkich mocarstw z Niemcami, to jest pokój, — albo militarystyczny „układ ogólny" Adenauera, to jest stworzenie dyktatury wojskowej w Niemczech zachodnich i znaczne wzmożenie groźby wojny.

Orędzie stwierdza dalej, że propozycje rządu radzieckiego w sprawie podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i stworzenia ogólno - niemieckiego rządu dowodzą, iż istnieje droga do sprawiedliwego i trwałego uregulowania problemu niemieckiego.

Mocarstwa zachodnie i rząd Adenauera czynią jednak wszystko, co w ich mocy, stwarzają jedną trudność za drugą, aby przeszkodzić porozumieniu między wielkimi mocarstwami i między samymi Niemcami.

Orędzie zwraca się do mężczyzn, kobiet i młodzieży w Niemczech zachodnich i Berlinie zachodnim, wzywając ich, aby stawiali opór remilitaryzacji Niemiec zachodnich, formowaniu armii najemnej — tego zagranicznego legionu, który ma służyć kolonizatorom amerykańskim i francuskim.

Domagajcie się dymisji rządu Adenauera, prowadzącego politykę wojenną!

KC SED znów zwraca się w tej decydującej chwili do wszystkich członków i komitetów partii socjal - demokratycznej w Niemczech zachodnich.

Schumacher i Ollenhauer zapewniają, że są przeciwnikami „układu ogólnego" i „armii europejskiej", lecz jednocześnie zgadzają się z sytuacją, w której Reuther, Fette i Hoff jawnie popierają adenauerowską politykę remilitaryzacji.

O pokój i jedność należy walczyć. O pokój i jedność muszą zdecydowanie i zwarcie walczyć wszystkie miłujące pokój, demokratyczne siły narodu.

Robotnicy zachodnio - niemieccy! Przechodźcie od krótkich strajków ostrzegawczych do dalszego kroku: do strajku masowego przeciwko remilitaryzacji i „układowi ogólnemu", o jedność w warunkach pokoju i wolności, o uwzględnienie waszych palących postulatów socjalnych.

Robotnicy, chłopi i inteligencjo! Jednoczcie się dla wspólnego decydującego działania. Niech dzień 1 Maja będzie dniem walki o jak najszybsze pokojowe rozwiązanie żywotnie ważnych zagadnień narodu niemieckiego, dniem masowej walki z militarystycznym „układem ogólnym" i rządem Adenauera.

*

(f) BERLIN (PAP). Centralny organ Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) „Freies Volk" opublikował artykuł, w którym wzywa masy pracujące Niemiec zachodnich do zapobieżenia za pomocą masowych strajków zawarciu „układu ogólnego", służącego celom wojny.

W INTERESIE POKOJU NA CAŁYM ŚWIECIE

Artykuł wstępny dziennika „Prawda" w 7 rocznicę układu między ZSRR a Polską

(f) MOSKWA (PAP). W dniu 21 bm. dziennik „Prawda" poświęcił artykuł wstępny siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzecząpospolitą Polską. Artykuł nosi tytuł: „W interesie pokoju na całym świecie". Poniżej podajemy tekst artykułu:

Narody radziecki i polski — obchodzą dzisiaj siódmą rocznicę podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzecząpospolitą Polską. Układ ten, podpisany w Moskwie 21 kwietnia 1945 roku, stał się trwałą podstawą nienaruszalnej, wiecznej przyjaźni między bratnimi narodami Związku Radzieckiego i Polski. W rokowaniach w sprawie układu radziecko-polskiego i w jego podpisaniu brał bezpośredni udział wielki wódz i nauczyciel narodów, towarzysz J. W. Stalin.

W siódmą rocznicę układu radziecko-polskiego narody radziecki i polski witają z radością dalsze, jeszcze większe umocnienie braterskiej przyjaźni, jej wielkie, owocne wyniki.

W tych dniach przypada 60 rocznica urodzin przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Z imieniem towarzysza Bieruta związane są wszystkie powojenne sukcesy wolnej Polski ludowo-demokratycznej w dziedzinie rozwoju ekonomiki i kultury, na polu podniesienia dobrobytu narodu, utrwalenia nowego ustroju społecznego i państwowego.

Depesza towarzysza J. W. Stalina do towarzysza Bolesława Bieruta głosi: „W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was, Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej ludowo-demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie."

Rzeczpospolita Polska — to jedno z największych państw sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim na zachodzie. Imperialiści wykorzystali terytorium Polski jako korytarz dla najazdu na wschód i jako odskocznię do napaści na Związek Radziecki. Antynarodowe burżuazyjno - obszarnicze koła rządzące Polski przedwojennej oddawały chętnie usługi imperialistom w ich knowaniach antyradzieckich i wrogich działaniach przeciwko państwu radzieckiemu. Na takiej krótkowzrocznej, nieprzyjaznej wobec naszego kraju polityce wygrywali imperialiści — wrogowie pokoju, przegrywały zaś narody Polski i Związku Radzieckiego, przegrywała sprawa pokoju w Europie i na całym świecie. Znane są następstwa tej zgubnej polityki antynarodowej: doprowadziły one do katastrofy narodowej, Polska została okupowana przez faszystów hitlerowskich.

Wyzwolenie narodu polskiego spod krwawego jarzma faszystowskiego przyszło ze wschodu; wywalczyła je bohaterska Armia Radziecka, wraz z którą walczyli o wolność ojczyzny synowie narodu polskiego. W walce wyzwoleńczej przeciwko najeźdźcom faszystowskim, przeciwko podjętym przez burżuazję polską próbom wskrzeszenia znienawidzonych przez naród dawnych porządków eksploatatorskich powstało nowe ludowo - demokratyczne państwo polskie. W ogniu wspólnych bojów przeciwko imperialistom niemieckim zrodziło się, scementowane krwią, braterstwo narodów Związku Radzieckiego i Polski. Podpisany przed siedmiu laty układ radziecko - polski ma wielkie znaczenie historyczne, przypieczętował on bowiem te nowe przyjazne stosunki, stosunki sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską.

„Znaczenie tego Układu — mówił J. W. Stalin — polega przede wszystkim na tym, że znamionuje on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrot, który ukształtował się w toku obecnej walki wyzwoleńczej przeciwko Niemcom, obecnie zaś nabiera mocy formalnej w niniejszym Układzie".

Narody Polski i Związku Radzieckiego powitały z głębokim zadowoleniem zawarcie układu radziecko - polskiego i corocznie obchodzą datę jego podpisania. Naród polski słusznie widzi w przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego rękojmię wolności Polski ludowo - demokratycznej, rękojmię jej rozwoju i rozkwitu.

Związek Radziecki jest żywotnie zainteresowany w tym, aby Polska ludowo - demokratyczna była zjednoczona, niepodległa, potężna i kwitnąca. Tylko taka Polska jest w stanie wnieść swój wkład do szlachetnej sprawy walki o utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie.

Wierny przyjaźni z narodem polskim oraz innymi wolnymi narodami obozu demokracji i socjalizmu, Związek Radziecki konsekwentnie prowadzi politykę popierania i pomocy dla rosnącej i krzepnącej Polski ludowo - demokratycznej. Polityka ta oparta jest na leninowsko - stalinowskich zasadach równouprawnienia i przyjaźni między narodami, na zasadach internacjonalizmu socjalistycznego.

Opierając się na braterskiej bezinteresownej pomocy narodu radzieckiego, naród polski złamał wszystkie podejmowane przez reakcję wewnętrzną i międzynarodową próby sprowadzenia go z drogi budownictwa socjalistycznego i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Naród polski rozgromił próby reakcji przywrócenia władzy obszarników i kapitalistów oraz zawrócenia rozwoju Polski wstecz, ponownego przekształcenia jej w kraj półkolonialny, wprzęgnięty w jarzmo imperialistów obcych. Pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodem swego wielkiego budowniczego i kierownika towarzysza Bolesława Bieruta, Polska Ludowa dokonała w krótkim czasie ogromnej pracy twórczej. Urzeczywistnione w kraju zasadnicze przeobrażenia, skuteczne wcielanie w życie planu industrializacji socjalistycznej, potężny rozwój kultury narodowej otwarły nowy wspaniały okres w życiu narodu polskiego.

Naród polski z wielkim entuzjazmem wciela w życie sześcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej — plan budowy podstaw socjalizmu. Blisko trzykrotnie wzrosła liczebność klasy robotniczej Polski. Produkcja wielkiego i średniego przemysłu w przeliczeniu na głowę ludności przekroczyła prawie trzy i pół raza poziom przedwojenny. Sam tylko znajdujący się w budowie gigant hutniczy Nowa Huta da tyle metalu, ile produkowało całe przedwojenne hutnictwo polskie. Polska przekształca się w kraj przemysłowy. Pracujące chłopstwo coraz aktywniej powstaje do walki o zlikwidowanie zacofania rolnictwa, o podniesienie wydajności uprawy roli, poczyna stosować nowe zespołowe formy prowadzenia gospodarki rolnej. Na polach Polski pracuje już przeszło 25 tys. traktorów.

Prowadzona jest wielka praca w dziedzinie budownictwa kulturalnego. Wyrasta nowa inteligencja — krew z krwi, kość z kości ludu. Utworzona została Polska Akademia Nauk, jednocząca wszystkie najlepsze siły naukowe w kraju. System oświaty ludowej został gruntownie zreorganizowany. Dzieci robotników i chłopów uzyskały szeroki dostęp do wiedzy, do nauki i kultury.

Dobitnym świadectwem wspaniałych sukcesów wolnego narodu polskiego jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nowa Konstytucja, słusznie nazwana Kartą wielkich zdobyczy, utrwala na drodze ustawodawczej zwycięstwo narodu polskiego w jego walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o zbudowanie socjalizmu. Naród polski przekonał się na własnym doświadczeniu historycznym, że droga socjalizmu — to droga postępu i odrodzenia narodowego, droga szybkiego rozwoju twórczych sił narodu, podniesienia dobrobytu mas pracujących.

Naród polski świadomy jest, że swe sukcesy na polu pracy pokojowej, utrwalenia państwa ludowo-demokratycznego, rozwoju ekonomiki i kultury, budowy nowego życia zawdzięcza braterskiej przyjaźni i sojuszowi z narodami Związku Radzieckiego, jego przykładowi, doświadczeniu i pomocy. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut w swej odpowiedzi na pozdrowienia towarzysza J. W. Stalina pisze:

„Z całego serca dziękuję Wam, drogi Towarzyszu Stalin, za Wasze serdeczne życzenia z okazji mego sześćdziesięciolecia.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski będzie nieustannie umacniał więzy przyjaźni i braterstwa z bohaterskimi narodami Związku Radzieckiego — ostoi pokoju i wolności, nadziei całej ludzkości.

Zjednoczona ludowo - demokratyczna Polska nie będzie szczędziła swych sił dla wzmocnienia toczącej się pod Waszym przewodem świętej walki wszystkich miłujących wolność narodów o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie".

Naród polski ożywiony jest mocną wiarą w przyszłość. Nie są mu straszne żadne groźby i prowokacje imperialistów i ich sługusów, ponieważ łączy go przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego, ponieważ kroczy on wraz z nimi i masami pracującymi krajów demokracji ludowej w pierwszych szeregach potężnego obozu demokracji i socjalizmu. Rozwija się i krzepnie przyjaźń i braterska współpraca narodów Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej. Oto rękojmia dalszych sukcesów wolnych narodów w dziele budowy nowego życia, w wielkiej walce o pokój na całym świecie.

W pamiętną rocznicę podpisania historycznego Układu radziecko-polskiego o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, naród radziecki wyraża swemu przyjacielowi i bratu — narodowi polskiemu najlepsze, najserdeczniejsze życzenia sukcesów na polu budowy nowego życia, w walce o pokój. Układ radziecko-polski służy sprawie pokoju na całym świecie.

Niech żyje wieczna, nienaruszalna przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Rzeczypospolitej Polskiej!

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie opublikowanym 21 kwietnia w Phenjanie donosi, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi prowadzą nadal walki z nacierającym nieprzyjacielem, zadając mu straty w ludziach i sprzęcie.

Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły pięć samolotów nieprzyjacielskich.

Morze Cymlańskie rozpościerać się będzie na przestrzeni 2.700 km²

(d) MOSKWA. — W szybkim tempie prowadzone są prace przy budowie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej. Budowniczowie przyspieszają wszystkie prace, a w szczególności roboty instalacyjne w gmachu elektrowni wodnej, która będzie miała cztery turbiny — każda o mocy 40.000 kW.

Elektrownia wodna budowana jest przy 13-kilometrowej tamie, stanowiącej południowy brzeg Morza Cymlańskiego. Około 100 milionów metrów sześciennych gruntu wykopano i namulono na tę tamę. W środkowej części ułożono miliony metrów sześciennych żelbetonu.

Dzięki tej tamie Morze Cymlańskie, które będzie miało 360 kilometrów długości i 38 kilometrów szerokości, przyjmie 24 miliardy metrów sześciennych wody i rozpościerać się będzie na przestrzeni 2.700 kilometrów kwadratowych.

Obok statków morskich pływać będą po nowym morzu również statki rzeczne. Główny port morski w pobliżu stanicy Cymlańskiej wyposażony zostanie w sztuczne molo i łamacze fal.

Pod wpływem Morza Cymlańskiego miejscowy suchy i gorący klimat złagodnieje. Na polach będzie można siać bawełnę i ryż, wymagające dużej ilości wody. Nad brzegami morza i nad kanałami rozwinie się sadownictwo. Wiele tysięcy hektarów ziemi zajmą plantacje arbuzów. Na nawodnionych obszarach urodzaje wzrosną dwu lub trzykrotnie.

Na nawodnionych pastwiskach otwierają się nieograniczone możliwości rozwoju gospodarki hodowlanej. Liczba bydła wzrośnie kilkakrotnie. W kołchozach, położonych nad kanałami powstanie nowa gałąź gospodarki — rybołówstwo.

Ze sportu

Tenisiści polscy zwyciężają w NRD

BERLIN. Ekipa tenisistów polskich rozegrała w Schwerynie towarzyskie spotkanie z zawodnikami NRD.

Popławska pokonała Wild 6:2, 6:1. Zwycięstwo odniósł Wilczek nad Schubertem 6:1, 6:1. Licis pokonał Ebermanna 6:4, 6:3. Kwiatek przegrał z byłym mistrzem NRD Strache 6:1, 6:0. Spotkania w grach podwójnych nie zostały zakończone. Wyniki po pierwszym secie: Reissland, Ebermann — Radzio, Kwiatek 6:3, Popławska, Niestrój — G. Hesse, Strache 6:4.

Z akademii w 60-lecie urodzin tow. Bieruta



Delegacja Wojska Polskiego składa życzenia towarzyszowi Bolesławowi Bierutowi. Na pierwszym planie młody elew z Korpusu Kadetów im. Gen. Karola Świerczewskiego z wiązanką kwiatów dla Prezydenta Foto WAF

Dla uczczenia 60-lecia urodzin towarzysza Bieruta i na cześć 1 Maja

Robotnicy Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych wykonali zobowiązania w 145 procentach

BYDGOSZCZ. Robotnicy **Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych** zrealizowali swe zobowiązania w 145 procentach, dając dodatkową produkcję wartości 334 tysięcy złotych. Załoga zakładów nie poprzestała na tych osiągnięciach i przystępując do wart zaczęła realizować nowe dodatkowe zobowiązania.

Najlepsze wyniki w czasie pełnienia wart osiągnęli robotnicy działu superfosfatów, którzy wyprodukowali dodatkowo 55 ton nawozów. W dziale tym w realizacji zobowiązań wyróżniły się brygady: **Kubiaka, Miłoszewskiego, Jabłońskiego i Włodarczyka.**

ŁÓDŹ. Setki meldunków o pomyślnej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, napływają od załóg budowlanych z terenu Łodzi i województwa łódzkiego.

Zobowiązania te, posiadające częściowo charakter długoterminowy opiewają na łączną sumę 5.076 tys. zł. Do chwili obecnej wartość zobowiązań zrealizowanych wynosi 3.857 tys. zł.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyła **załoga** podległa Zarządowi Budowlanemu nr 2 **Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego**, która wypełniła już przedterminowo wszystkie swe zobowiązania. Robotnicy **Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Łodzi**, którzy postanowili do października br. oddać do użytku 4 tys. izb mieszkalnych, zrealizowali dotychczas **69,4 proc.** swych zobowiązań.

Do wart na cześć Prezydenta Bieruta stanęło na 212 budowach 4.808 robotników, którzy jednocześnie podjęli szereg cennych dodatkowych zobowiązań.

OLSZTYN. W województwie olsztyńskim chłopi **263 gromad** zameldowali o realizacji zobowiązań.

Warty na cześć Prezydenta Bieruta pełnią chłopi 112 gromad. [illegible] Np. **w powiecie Susz** warty zaciągnęli chłopi **19 gromad**. M. in. chłopi gromad: **Dziarnki, Michałowo, Słupnica i Goryn** zobowiązali się wykonać zasiewy w ciągu **6 dni**.

W woj. poznańskim i zielonogórskim siewy zbóż jarych zbliżają się ku końcowi

Ze wszystkich województw kraju nadchodzą meldunki o szybkich postępach, jakie osiągają gospodarze indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych i załogi PGR-ów w pracach wiosennych.

Jak wynika z tych meldunków, kampania siewna znajduje się obecnie w szczytowym punkcie swego nasilenia. Niektóre województwa, jak poznańskie i zielonogórskie, a także bydgoskie i szczecińskie zbliżają się już do ukończenia siewu zbóż jarych, jak również roślin motylkowych.

Poważnie zaawansowane są prace siewne na Dolnym Śląsku, gdzie wiele gospodarstw i gromad zasiało już wszystkie zboża jare. Duży sukces w pracach siewnych odnieśli gospodarze indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych i robotnicy PGR z powiatu Trzebnica.

Gospodarze indywidualni tego powiatu zasiali już ponad 80 procent pól, przeznaczonych pod zboża jare. Pierwsze zakończyły siew gromady: Piotrowice i Rozowisze w gminie Skokowa, Brzezie i Bukowice w gminie Trzeszów oraz gromada Węgrzynów w gminie Wisznia Mała.

Jako jedna z pierwszych spółdzielni produkcyjnych nie tylko na Dolnym Śląsku, ale w całym woj. wrocławskim, zakończyła siew zbóż spółdzielnia Koniowo w czasie o wiele krótszym niż zaplanowano. W pracach siewnych w tym powiecie wyróżniły się również spółdzielnie w Kopaszycach, Ligocie Pięknej, Kotowicach i Piaskowie.

W dużym stopniu do sprawnego przebiegu siewu w spółdzielniach tego powiatu przyczynia się staranna praca traktorzystów miejscowego POM-u, spośród których wyróżnili się m. in.: Aleksander Pich, wykonujący przeciętnie na „Ursusie" 190 procent normy, Czesław Karpiniuk i Fryderyk Braun, którzy wyrabiają na „Zetorach" po 180 procent normy.

Nad przeprowadzeniem prac wiosennych czuwają agronomowie POM-ów. Szczególnie gorliwą pracą wyróżnia się agronom — Helena Galas.

Wśród PGR-ów tego powiatu na czoło w tegorocznych pracach wiosennych wysunął się zespół Brzeżno w gminie Skokowa.

ŁÓDŹ (kor. wł.). W całym województwie łódzkim indywidualni gospodarze, a nawet całe gromady, zespoły PGR i spółdzielnie produkcyjne współzawodniczą między sobą o jak najlepsze i jak najsprawniejsze wykonanie siewnych prac polowych. Do dnia 18 kwietnia zasiano już pszenicę, jęczmień i owies na ponad 22 procentach planowanej powierzchni.

Wśród gromad województwa łódzkiego przoduje w akcji siewnej Klatków, Rozlazły, gdzie chłopi zasiali już 95 proc. kłosowych i strączkowych. Pierwsi zakończyli siewy w tej gromadzie: Ignacy Kubus, Józef Wierzbowski i Andrzej Łuczak.

Zakończyły już siewy spółdzielnie produkcyjne z Siedlec i Łężnica w powiecie łęczyckim oraz Izabelów, Wojsławice i Małków w powiecie sieradzkim. O zakończeniu prac siewnych zameldowały także zespoły PGR: Czerniewo, Błonie, Łódź, Lenno, Dobułenka i Rogowo.

W czasie kampanii siewnej chłopi województwa łódzkiego zagospodarowują odłogi.

Np. we wsi Florentynów pow. łęczycki miejscowi chłopi zagospodarują 60 ha odłogu.

(bg)

Zakłady Przemysłu Azotowego „Chorzów" nazwane imieniem Pawła Findera

(f) W dniu 20 bm. odbyła się uroczystość przemianowania Zakładów Przemysłu Azotowego „Chorzów", jednej z przodujących fabryk naszego przemysłu chemicznego, na Zakłady Azotowe im. Pawła Findera.

Załoga Zakładów postanowiła wysłać do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej list, w którym melduje Prezydentowi, że zobowiązania podjęte przez załogę dla uczczenia 60 rocznicy Jego urodzin zostały wykonane w 107,2 procentach.

O tytuł najlepszego w zawodzie górniczym

(f) W walce o tytuł najlepszego w przemyśle górniczym wysuwają się coraz to nowi górnicy. Na przykład na Górnym Śląsku obok nazwisk znanych w całym kraju przodowników pracy Szczepana Blauta, Wiktora Markiewki i Władysława Bożka, którzy pierwsi w przemyśle węglowym wykonali zadania przypadające na nich w planie 6-letnim, na ogłoszonej ostatnio liście najlepszych górników za I kwartał 1952 roku znalazły się nowe nazwiska górników, jak: Juraszki, Jurowski, Hajski, Kisiel, Pytlarz i wielu innych. Lista przodujących w górnictwie węglowym obejmuje 434 górników. Otrzymają oni wysokie nagrody pieniężne na łączną sumę 229.500 złotych.

Krajowa narada głównych i starszych księgowych

(f) W dniu 21 bm. w Domu Technika w Warszawie rozpoczęła się, zorganizowana staraniem Ministerstwa Finansów, 2-dniowa Krajowa Narada Głównych i Starszych Księgowych. W obradach bierze udział ponad 300 księgowych z centralnych zarządów i central handlowych.

Narada ma na celu zmobilizowanie aparatu finansowo-księgowego do wzmożonej walki o akumulację, drogą pełnej realizacji uchwały Prezydium Rządu o głównych księgowych.

W pierwszym dniu narady referat o zadaniach księgowych i aparatu finansowego wygłosił minister Finansów K. Dąbrowski. Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Obrady trwają.

Artykuł tow. A. Zawadzkiego na łamach dziennika „Prawda"

(f) MOSKWA (PAP). W związku z 7 rocznicą podpisania radziecko-polskiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej dziennik „Prawda" zamieścił obszerny artykuł wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego p.t. „Układ niezłomnej przyjaźni i pokoju".

Z ŻYCIA PARTII

Przodujący wykładowcy szkolenia partyjnego na wsi mówią o swojej pracy

Na odprawę przodujących wykładowców wiejskich zorganizowaną przez Wydział Szkolenia Partyjnego przy KC PZPR. przyjechali towarzysze z całej Polski. Był wśród nich np. tow. Weiner. Prowadzi on szkolenie partyjne — jak mówił o tym na odprawie — w gromadzie Witwinek „położonej w Borach Tucholskich, odległej o 14 km od stacji, otoczonej wysoką ścianą lasów". Albo tow. Toma z woj. łódzkiego. Pracę wykładowcy rozpoczynał on w terenie wówczas, gdy grasowały tam jeszcze bandy.

Gromada Witwinek, jedyna w gminie, gdzie prowadzi się szkolenie partyjne, przoduje obecnie we wszystkich akcjach. Pierwsza w 130 proc. uregulowała zaliczkę na podatek gruntowy. Pierwsza wywiązała się ze skupu.

Słuchacze towarzysza Tomy, prowadzącego kurs II stopnia stali się założycielami nowej spółdzielni produkcyjnej. Powstała ona 16 marca br. w gminie Zamoście pow. Radomsko.

Osiągnięcia te nie przychodzą same. Aby ocenić trudności, jakie muszą pokonywać wykładowcy w swej niełatwej pracy, można by tu przytoczyć niejedną ich wypowiedź z narady. Często (mówili o tym tow. Turczańska z woj. rzeszowskiego, tow. Urbanowicz z woj. gdańskiego i inni) równolegle ze szkoleniem trzeba prowadzić walkę z wtórnym analfabetyzmem. Broszura szkoleniowa staje się dla niejednego słuchacza pierwszą od niepamiętnych lat lekturą.

Być wykładowcą — znaczy przodować

Tow. Zając, członek spółdzielni produkcyjnej w Głubczycach (pow. Opole) wystąpienie — swe zaczął od stwierdzenia: — małe mam wykształcenie.

Ale tow. Zając jest wykładowcą, a to obowiązuje. I kiedy tow. Zając opowiada, jak chcąc podbudować jeden ze swoich wykładów sięgnął do książki „Pochodzenie chrześcijaństwa", jak później coraz bardziej przekonywał się, że musi więcej czytać, aby lepiej wykładać; kiedy mówi, jak skutecznie rozbijał rozsiewane przez wroga plotki argumentami zaczerpniętymi z dzieł towarzysza Stalina — widzimy tu jednego z tych, którzy zrozumieli, że uczyć innych to znaczy przodować, to znaczy stale, systematycznie pracować nad sobą.

— Staram się zawsze przychodzić na wykład punktualnie, dobrze przygotowany z konspektem — mówił tow. Mijal, wykładowca w gromadzie Ostrówek-Kolonia pow. Lubartów. Tow. Mijal nie ma kłopotu z frekwencją. Wie bowiem, że frekwencja zależy przede wszystkim od tego, jak się prowadzi wykłady, od tego czy ciekawe są one czy nużące.

I dlatego — kiedy mówił o spółdzielczości produkcyjnej, czytał słuchaczom fragment „Zoranego ugoru" Szołochowa, aby uczestnicy kursu mogli tym głębiej pojąć, że nowe rodzi się w walce. I dlatego na przykład kiedy przerabiał na szkoleniu III i IV temat „Budujemy podstawy socjalizmu" przywiózł ze sobą specjalnie wykonane wykresy, aby w ten sposób uzmysłowić słuchaczom dynamikę wzrostu naszego przemysłu.

— Kiedy rozważaliśmy na naszych zajęciach okres powstawania partii nowego typu w Rosji, czytałam moim słuchaczom fragmenty książki „Szpak — ptak wiosenny", opowiada tow. Kuntz z pow. Tuchola.

Książka „chwyciła", zaczęto ją pożyczać, poszła z ręki do ręki. Książka pozwoliła wyjaśnić to, co było niezrozumiałe, pogłębiła znajomość warunków, w jakich bolszewicy budowali partię marksistowską, partię nowego typu.

W dyskusji przytaczano więcej podobnych przykładów. Wykładowca z pow. Nowogard tow. Kiełkiewicz opowiadał, jak książka „Podżegacze" pomogła jemu i jego słuchaczom lepiej zrozumieć jak pojęcie „imperializm" splata się ze słowem „faszyzm", jak wiąże się z przeżytymi przez wszystkich zdarzeniami.

Wykładowcy, którzy widzą już użyteczność literatury pięknej, stawiają nowe propozycje. Szukają dodatkowych środków.

— Trzeba uczyć słuchaczy szerzej korzystać z radia — powiedział tow. Jas z pow. Koszalin, powołując się na swoje doświadczenia, dzięki którym poważnie podniósł aktywność słuchaczy na prasówkach.

W ścisłym związku z pracą partyjną

W całej dyskusji najmocniej bodaj akcentowano sprawę ścisłego związku istniejącego między szkoleniem partyjnym a problematyką, jaką żyje podstawowa organizacja partyjna w gromadzie.

Tow. Domagalski z pow. Opatów mówił np. o swoich słuchaczach, dzięki którym w dużej mierze gmina Ożarów wykonała plan dostaw zboża w 125 procentach. W gromadzie Wyszmontów w gm. Ożarów jest już 25 chłopów, którzy chcą założyć spółdzielnię produkcyjną. Poważną robotę zrobili tu kursanci. Sąsiednia gromada Czyżów często sięga do pomocy aktywu partyjnego z Ożarowa. Aktyw ten to przeważnie ci, którzy właśnie wyrośli w szkoleniu.

— W trakcie szkolenia przerabialiśmy statut partii — mówi jeden z przodujących wykładowców tow. Mijal. Starałem się wiązać to, co mówiłem z konkretnymi przykładami z życia naszej gromadzkiej organizacji partyjnej.

Wykładowca ten zna swoich słuchaczy, często bywa u nich w domu. Interesuje się ich życiem i przeszłością, ich postawą w codziennej pracy partyjnej.

A oto jak pracuje tow. Orzechowski, wykładowca kursu partyjnego I stopnia w gromadzie Słupiec pow. Kłodzko.

Tow. Orzechowski wiedział, że zbliżyć słuchacza do poruszonej problematyki jest najłatwiej przez wiązanie jej ze znanymi wszystkim przykładami z najbliższego terenu. Tow. Orzechowski zwrócił się do sekretarza KG, by mu pozwolił uczestniczyć w ważniejszych odprawach, trzymać rękę na pulsie prowadzonych prac. I tak stopniowo szkolenie partyjne w gromadzie Słupiec, stało się bardzo ważnym czynnikiem w życiu pięciu organizacji gromadzkich, których członkowie uczęszczają na kursy.

Stanęło np. zagadnienie praw i obowiązków członka partii. Tow. Orzechowski, który poprzednio był u sekretarza komitetu zespołowego i u dyrektora zespołu PGR, wziął na warsztat organizację partyjną przy gospodarstwie Słupiec. Konkretnie, z przykładami, nazwiskami.

Była pogadanka na temat 10-lecia PPR — tow. Orzechowski odwołał się tu do wspomnień niektórych słuchaczy, przypomniał tych, których spotkały represje, wysiedlenia. Kiedy w ten sposób zbliżył zasadniczy temat wykładu do przeżyć niektórych uczestników kursu, ukazał na tym tle rolę PPR w budowaniu narodowego frontu walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, ukazał też zbrodniczą rolę emigracji londyńskiej. Wykład oczywiście się udał.

Będąc kiedyś u sekretarza Komitetu Gminnego zapoznał się z planem pracy na II kwartał. Jako jeden z zasadniczych punktów potraktowano w nim akcję siewną. Wykładowca zainteresował się wówczas liczbami dotyczącymi wydajności z ha na ziemiach sąsiedniej spółdzielni produkcyjnej w Święcku, w PGR, u indywidualnych chłopów. Liczby te stały się punktem wyjścia dla szerokiej dyskusji o tym, jak podnieść wydajność, szczególnie na ziemiach indywidualnie gospodarujących, bo oni stanowią większość uczestników kursu.

Rośnie aktyw gminny i gromadzki

Nieraz w trakcie narady można było usłyszeć: wyrośli w trakcie szkolenia tacy to a tacy; takich ZMP-owców czy bezpartyjnych, uczestników kursu przyjęliśmy do partii, ten słuchacz rozpoczął pracę w aparacie partyjnym.

— 90 procent moich słuchaczy, to dziś aktyw gminny — mówi tow. Walczak z woj. szczecińskiego. Jeden z uczestników kursu dostał srebrny Krzyż Zasługi. Uważam, że trzech może iść na szkołę wojewódzką, trzej inni mają wszelkie dane, aby zostać w przyszłym roku wykładowcami szkolenia partyjnego I stopnia.

— Jeden z moich kursantów — opowiada nie bez dumy tow. Budz, wykładowca z woj. wrocławskiego — został sekretarzem Komitetu Gminnego.

Zabierając głos w dyskusji, tow. Jas powiedział m. in.:

— Na nasz kurs chodzą bezpartyjni. Spośród nich przyjęto już jako kandydatów do partii trzech towarzyszy. Czterech ZMP-owców i dwie kobiety — nasi kursanci — przygotowują się do wstąpienia do PZPR.

*

W dyskusji były oczywiście i słabe strony, sygnalizujące o nieprzezwyciężonych jeszcze brakach. Pewne oderwanie formy szkolenia od jego treści, co znalazło wyraz w niejednej wypowiedzi, widoczna jeszcze nieumiejętność posługiwania się bronią krytyki i samokrytyki.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że rok ubiegły przyniósł duże osiągnięcia. Zajęcia na kursach szkolenia partyjnego na wsi zaczynają być coraz częściej prowadzone znajomym językiem terenu, coraz ściślej powiązane z pracą organizacji partyjnych.

I najważniejsze — coraz wyraźniej widać, że w dużej mierze właśnie dzięki szkoleniu partyjnemu, szybciej rosną nowi ludzie, wyrasta szeroki aktyw gromadzki i gminny, będący decydującym ogniwem w walce o realizację polityki partii i rządu wśród mas pracujących chłopów.

WITOLD KUCZYŃSKI

Na marginesie

Kłębowisko

Kilkudziesięciu agenciaków, zrzeszonych w 23 i pół „stronnictwach", modlących się do 3 „ośrodków władzy", uznających 17 „wodzów", służących 3 większym wywiadom i kilku pomniejszym — oto statystyczny obraz emigrandy. Jest wśród nich paru generałów, którzy pierwsze szlify zdobyli w warszawskiej „Ziemiańskiej", a późniejsze awanse — w londyńskim „Rubensie". Jest paru ekspisarzy, którzy z faktu, że nikt ich czytać nie chciał zrobili cnotę i jako geniusze „zapoznani przez naród" dławią się w rymowanym samouwielbieniu. Jest pokaźna liczba różnego kalibru dzierżymordów, policmajstrów, oberszpiclów, sanacyjnych wojewodów, ministrów i starostów, „dwójkarzy" i „łamaczy kości" z Brześcia i Berezy. Jest wreszcie paru rozparcelowanych książąt i hrabiów w cylindrach, którzy przez szacunek dla anglosaskiej „demokracji" zrezygnowali ze słowa „jaśnie" i pozwalają skromnie tytułować się „oświeconymi panami".

Całe to tałatajstwo skłócone jest między sobą śmiertelnie, albowiem żłób jest wąski, a grosz — wypłacany przez pracodawców — jak na pańskie potrzeby skąpy. W trakcie tych karczemnych kłótni towarzystwo mówi sobie czasami słowa prawdy, by potem obetrzeć oplute twarze i zasiąść razem do stołu. Okruchy tych salonowych rozmów są tak zabawne, że warto fragmenty przytoczyć.

Zaczyna pan Hrabyk, eks-endek, który jeszcze przed wojną za posadkę przystał do sanacji, a teraz o kolegach z emigracji pisze:

„...trudno rozeznać inicjatywy polskie od inspiracji obcych agentur, które z coraz większym rozmachem towarzyszą polskim poczynaniom i mieszają się bezpośrednio do wewnętrznego układu naszych stosunków... Działają pod szyldem polskim wyraźnie obcy agenci wprowadzając tym większe zamieszanie i podejmując skuteczne dywersje..." („Sprawa Polska", III. 1952).

Zważcie, że kiedy Hrabyk pisze „polskie" ma na myśli swój własny „rządowy" sklepik, któremu patronuje „o du lieber Augustin" — Zaleski. Nie może rzecz jasna tej zaborczości znieść konkurencyjna firma Mikołajczyk i Ska. Występując z ostrym atakiem na pro-„zaleską" gazetkę „Dziennik Polski" z Londynu mikołajczykowski „Narodowiec" grzmi:

„...tyle jest wśród Polaków (!) londyńskich nienawiści, że dawni przyjaciele przestali się znać, że rodacy odwracają się przy wzajemnych spotkaniach, jak od zarazy... Gangsterski cynizm nie jest niczym nowym dla ludzi „dziennika"... Po zasłużeniu się oprawcom brzeskim i bereskim... jeden z nich został agentem prasowym Becka w Berlinie i tam zaprzyjaźnił się szybko z czołowymi nazistami... Wiadomo, że to ludzie z dziennikowego obozu wypierali się publicznie Poznania i Wrocławia... Wiadomo powszechnie w Londynie, że to właśnie osoby bliskie dziennikowi szukały niedawno kontaktów w Bonn..." (20.III.52).

Świętoszkowate oburzenie „nieuka - Mikołajczyka", jak pisze Cat - Mackiewicz jest nieco nie na miejscu. Bo „kontakty z Bonn", czyli konszachty z neohitlerowcami uprawiają wszystkie bez wyjątku kliczki i grupki emigranckie. Ostatecznie — pan (amerykański) płaci i pan (amerykański) wymaga. Wymaga podporządkowania się nic nie znaczących agenciaków w rodzaju „polskich" emigrantów — dostawcom poważnej ilości mięsa armatniego w postaci neohitlerowców z Trizonii. I wszystkie grupki emigranckie tańczą na sznurku tak, jak ciągnie je odpowiedni referent odpowiedniego wydziału odpowiedniego departamentu odpowiedniego ośrodka wywiadu amerykańskiego.

Politycy emigranccy między sobą nawet się z tym nie kryją, tylko, że jedni oskarżają drugich o branie forsy.

„...W Waszyngtonie ...zmieniło się tylko jedno: pewna ilość członków Rady Politycznej pobiera dziś pensje z kasy amerykańskiej" — pisze londyński „Dziennik" (15.III.52) o wuerenowsko-defensywiackiej grupce Ciołkosza i Zaremby. A Cat-Mackiewicz, podsumowując niejako wszystkie zarzuty i kontrzarzuty narzeka na

„...wszystkie „Voice of America" wszystkie „Free Europe" i wszystkie inne instytucje, na mocy obcych dyrektyw służące dezorientacji naszego kraju, w których coraz więcej Polaków za obce srebrniki pełni najobrzydliwsze na świecie funkcje wprowadzania w błąd własnych rodaków w interesie mocarstw obcych..."

W tym wypadku Cat, nie lepszy zresztą od innych — napisał prawdę. Ale stanowczo przecenił możliwości zdrajców wprowadzania w błąd „kraju". Wszystkie te instytucje bowiem, choćby jeszcze kilkudziesięciu „polaków" zatrudniły w rodzaju „Zielińskiej" czy „Węgrzeckiego" i choćby jeszcze parę tysięcy dolarów wydały z osławionych 100 milionów na dywersję — nie potrafią zdezorientować kraju.

A przyczyną tego jest fakt, że kraj nie żywi żadnych złudzeń w stosunku do zgrai wyleniałych macherów grasujących na emigracji, gotowych do każdej zdrady, każdej podłości przeciw własnemu narodowi.

Stab.

Leninizm — nauka i sztandar narodów w walce o nowe życie

M. Charłamow

Mija 82 rocznica urodzin założyciela partii bolszewickiej, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wodza i nauczyciela mas pracujących wszystkich krajów, Włodzimierza Lenina.

Dla mas pracujących, dla prostych ludzi, dla wszystkich bojowników przeciwko niewoli kapitalistycznej, walczących o nowe życie nie ma droższych i bliższych imion jak imiona Lenina i wielkiego kontynuatora jego dzieła, Józefa Stalina.

Leninowi i Stalinowi ludzkość zawdzięcza stworzenie leninizmu — międzynarodowej rewolucyjnej nauki proletariuszy wszystkich krajów, marksizmu epoki imperializmu i rewolucji proletariackich, najwyższego osiągnięcia rosyjskiej i światowej kultury. Ogromne, epokowe znaczenie leninizmu polega na tym, że utorował on ludzkości drogę wiodącą do wybawienia z jarzma imperializmu, drogę do przyszłości. Leninizm dał odpowiedź na wszystkie zasadnicze zagadnienia walki wyzwoleńczej mas pracujących, wskazał jedynie słuszną drogę wyzwolenia społecznego i narodowego, drogę rozkwitu wszystkich sił społeczeństwa. I oto już od pół wieku z górą idee leninizmu oświetlają wszystkim narodom drogę walki o unicestwienie wojny, głodu, bezrobocia, drogę walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Oddziaływanie nauki Lenina-Stalina na losy historyczne narodów potęguje się coraz bardziej. Wszechpotężna siła tej nauki polega na tym, że wyraża ona najżywotniejsze interesy mas pracujących we wszystkich krajach. Porwawszy do aktywnej, historycznej działalności najszersze masy ludowe, leninizm stał się potężną przeobrażającą siłą w walce o nowe życie bez wyzyskiwaczy, bez wyzysku.

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, utworzenie pierwszego na świecie państwa socjalistycznego było triumfem leninizmu.

„Wielkość Lenina na tym właśnie przede wszystkim polega — wskazuje Stalin — *że stworzywszy Republikę Rad wykazał przez to w praktyce uciemiężonym masom całego świata, że nadzieja na wybawienie nie jest stracona, że panowanie obszarników i kapitalistów nie jest długotrwałe, że królestwo pracy m o ż n a stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na z i e m i, a nie w niebie. Wzniecił on tym w sercach robotników i chłopów całego świata nadzieję wyzwolenia"*.

Wykonując nakazy Lenina naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej, pod przewodem wielkiego Stalina, przekształcił swój kraj w potężne przemysłowe mocarstwo socjalistyczne.

Niepokonana siła nowego socjalistycznego ustroju społecznego, jego bezsporna wyższość nad kapitalizmem znalazła odbicie przede wszystkim w tym, że naród radziecki z honorem obronił swe historyczne zdobycze przed zamachami imperializmu międzynarodowego, a obecnie z powodzeniem realizuje wspaniały program budowy komunizmu. Związek Radziecki urzeczywistnia dziś gigantyczne plany przeobrażenia przyrody, buduje największe elektrownie wodne, kanały i systemy irygacyjne. Wkrótce już zostanie uruchomiona pierwsza budowla epoki komunizmu — kanał Wołga — Don.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, pomyślny marsz narodu radzieckiego naprzód ku komunizmowi naocznie wykazują wszystkim narodom, że tylko leninowska droga do wolności i szczęścia, że tylko socjalizm wybawia narody od ucisku i jarzma kapitalistycznego. Pod sztandarem leninizmu, pod przewodem partii komunistycznych i robotniczych odnoszą coraz większe sukcesy w budowie nowego życia europejskie kraje demokracji ludowej, kroczące leninowskim szlakiem ku socjalizmowi.

Jakież wspaniałe zmiany zaszły w ciągu krótkiego okresu w życiu tych krajów. Korzystając z braterskiej, bezinteresownej pomocy i poparcia Związku Radzieckiego masy pracujące krajów demokracji ludowej zdecydowanie likwidują dawne zacofanie ekonomiczne, wcielają w życie plany industrializacji socjalistycznej. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej w **Polsce** został przekroczony przeszło dwa i pół raza. Stworzono takie ważne gałęzie przemysłu jak przemysł budowy maszyn ciężkich, przemysł samochodowy i traktorowy, przemysł chemiczny, przemysł budowy okrętów itd. W roku bieżącym przyrost produkcji przemysłowej wyniesie 3/4 całej produkcji przemysłowej Polski przedwojennej. **Węgry** z kraju o dominującym charakterze rolniczym przekształciły się w kraj przemysłowy. Produkcja przemysłowa Węgier przekroczyła już dwa i pół raza poziom przedwojenny. Tylko w ubiegłym roku liczba robotników i urzędników na Węgrzech wzrosła o 109 tysięcy. W **Rumunii** przedwojenny poziom produkcji przemysłowej wzrósł przeszło dwukrotnie. Pomyślnie przebiega realizacja dziesięcioletniego planu elektryfikacji kraju. W **Bułgarii** przedwojenny poziom produkcji został przekroczony czterokrotnie. W kraju tym buduje się wielkie zbiorniki wodne i systemy irygacyjne. Rokrocznie uruchamia się nowe zakłady przemysłowe. Swój pięcioletni plan w dziedzinie przemysłu naród bułgarski wykonuje przedterminowo. Niebywałego skoku naprzód dokonała **Albania**, która dawniej w ogóle nie miała przemysłu. Poważne sukcesy w rozwoju ekonomiki osiągnęły narody **Czechosłowacji.** W 1955 roku produkcja przemysłowa Czechosłowacji, która i dawniej miała wysoko rozwinięty przemysł, przekroczy poziom 1948 roku dwukrotnie.

Leninowska droga socjalizmu przyniosła narodom Europy środkowej i południowo-wschodniej nie tylko wolność i niezawisłość, umożliwiła ona również szybki rozwój sił wytwórczych, zagwarantowała wzrost stopy życiowej i poziom kultury.

Obecnie w krajach demokracji ludowej nikomu nie grozi nędza i bezrobocie. Wzrost dobrobytu mas pracujących zagwarantowany jest nie tylko systematycznym zwiększaniem się dochodu narodowego, lecz również zupełnie innym niż w ustroju kapitalistycznym podziałem tego dochodu. Dochód narodowy (z wyjątkiem drobnej części przechwytywanej przez elementy kapitalistyczne) wydatkowany jest w interesie mas pracujących.

Ogromne sukcesy w budowie nowego życia industrializacji kraju i w walce o uniezależnienie się od państw kapitalistycznych w dziedzinie ekonomicznej osiągnęła **Chińska Republika Ludowa.**

Salwy Rewolucji Październikowej — mówił wypróbowany wódz narodu chińskiego Mao Tse-tung — przyniosły marksizm do Chin. Wielomilionowy naród chiński, który obudziła do walki o wyzwolenie okryta chwałą Komunistyczna Partia Chin, obalił jarzmo imperialistów obcych i feudałów, wywalczył wolność i niepodległość i pomyślnie przeobraża kraj we własnym interesie. Wielkie zwycięstwo rewolucji chińskiej — to nowy triumf idei leninizmu, oświetlających walkę wyzwoleńczą narodów całego świata.

W potężnym obozie socjalizmu i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki, żyje, pracuje i buduje życie na nowych zasadach, po leninowsku, już trzecia część ludzkości.

W walce o nowe życie, masy pracujące Chin i europejskich krajów demokracji ludowej opierają się na doświadczeniu i korzystają ze wszechstronnego poparcia Związku Radzieckiego. Stosunki między Związkiem Radzieckim a innymi krajami obozu socjalistycznego stanowią niespotykany dotąd i niemożliwy w warunkach kapitalistycznych nowy typ braterskich, przyjaznych stosunków opartych na leninowskich zasadach internacjonalizmu.

Już w pierwszych latach istnienia państwa radzieckiego Lenin wskazywał:

„Na dalszą metę nasz cel polityczny i gospodarczy w stosunku do wszystkich narodów ...jest jeden: braterski sojusz z robotnikami i ludem pracującym wszystkich bez wyjątku krajów". Związek Radziecki niezmiennie realizuje w swej polityce te wskazania Lenina.

Wielkie osiągnięcia wszystkich krajów obozu socjalistycznego w budowie nowego życia, w rozwoju ekonomii i kultury, we wzroście dobrobytu mas są najwymowniejszym dowodem życiodajnej siły idei leninizmu.

Siły obozu demokracji i socjalizmu są nieprzeliczone, górują one nad siłami obozu imperialistycznego. Pod sztandarami leninizmu skupiają się coraz to nowe miliony ludzi, którzy pragną wolności i nienawidzą ucisku imperialistycznego. Rozwój ruchu robotniczego w krajach kapitalistycznych, podniesienie fali narodowo - wyzwoleńczego ruchu przeciwko imperializmowi w krajach kolonialnych i zależnych — nieustannie pomnaża szeregi bojowników o nowe życie.

Święcąc 82 rocznicę urodzin wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących Włodzimierza Lenina, wolne narody obozu socjalistycznego czujnie śledzą knowania otoczenia kapitalistycznego. Imperializm niesie narodom wojny, ujarzmienie, zagładę milionów ludzi, nienawiść do człowieka. Potwierdzają się w całej pełni słowa Lenina, że imperializm amerykański jest najbardziej reakcyjny i bezczelny, najbardziej szalony i krwawy.

Obecnie milionerzy i miliarderzy amerykańscy w pogoni za super-zyskiem przygotowują nową wojnę światową. Liczą na to, że w wojnie znajdą wyjście z zaostrzających się wewnętrznych i zewnętrznych przeciwieństw kapitalizmu.

Niestrudzona walka Związku Radzieckiego o pokój i współpracę między narodami jedna sobie coraz to nowe miliony zwolenników. *„Naszą pokojową politykę* — mówił Lenin — *aprobuje ogromna większość ludności kuli ziemskiej"*.

Potęguje się nienawiść narodów do imperializmu amerykańskiego. Wszyscy, którym droga jest przyszłość ludzkości, pokój i wolność narodów, coraz bardziej zdecydowanie wkraczają na drogę walki z imperializmem, na drogę walki o pokój.

Na podstawie własnego doświadczenia narody przekonują się, jak głęboko słuszne są słowa Lenina: *„Poza socjalizmem n i e ma dla ludzkości ocalenia od wojen, od głodu, od zagłady nowych milionów i milionów ludzi"*.

Wielka nauka Lenina żyje i zwycięża w dziełach narodu radzieckiego i narodów całego obozu socjalistycznego, w walce wyzwoleńczej mas pracujących całego świata.

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem wielkiego chorążego pokoju towarzysza Stalina narody zdecydowanie kroczą ku zwycięstwu w wielkiej walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Usprawnić pracę zarządów budowlanych w Nowej Hucie

W dniu 1.IV. br. udałem się wraz z ekipą instruktorów Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego do Nowej Huty. Ekipa instruktorów miała za zadanie pobudzić zespołową pracę murarską przez zorganizowanie szeregu pokazów pracy zespołowej.

W wykonaniu tego zadania napotkaliśmy na bardzo poważne przeszkody, — brak było cegły, wapna, cementu, wody. W rezultacie udało się nam urządzić jeden zaledwie pokaz.

Jak widać, dział zaopatrzenia Nowej Huty nie przejmuje się zbytnio sprawami dotyczącymi budowy.

Na odcinku robót IV Zarząd — Kokoszowa nie ma żadnego dojazdu do budowy — materiał trzeba donosić ręcznie. Wydział zaopatrzenia nie dostarcza zamówionej od miesiąca mieszarki i zaprawę przygotowuje się ręcznie.

Brak jest również współpracy kierownictwa z robotnikami. Na jednej z budów technik spokojnie przyglądał się, jak młodzi murarze murują pilaster, nie zwracając uwagi na prawidłowe wiązanie. Zapytany, dlaczego nie pokazuje robotnikom, jak należy murować, odpowiedział, że oni sami się powinni nauczyć.

Podobnych przykładów można by przytoczyć znacznie więcej.

Toteż Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie powinno jak najszybciej usprawnić pracę wszystkich załóg. W tym celu należy:

1. zorganizować systematyczny dowóz materiału i właściwego sprzętu mechanicznego;
2. zorganizować krótkie odprawy kierownictwa z grupowymi, dla badania przebiegu prac i usuwania trudności;
3. wykorzystać szkoleniowców, którzy są w każdym zarządzie do przeprowadzenia krótkiego instruktażu o zasadach prawidłowego murowania i innych robót;
4. przeszkolić personel techniczny w dziedzinie pracy zespołowej.

Przez usprawnienie pracy zarządów na pewno załoga będzie mogła realizować swoje zobowiązania i szybciej wybuduje Nową Hutę.

HENRYK BARTUZI
Warszawa

Płyty czekają na ułożenie

W jesieni 1951 r. na terenie Nowego Dworu w woj. warszawskim prowadziło prace Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych — Kierownictwo robót nr 2 (415)/66 Ekspozytury Robót Kablowych w Warszawie ul. Nowogrodzka nr 53. Bardzo szybko na chodnikach wzdłuż ulic Warszawskiej i Paderewskiego zdjęto płyty, wykopano rowy, założono kable i zasypano rowy. O ponownym ułożeniu płyt chodnikowych kierownictwo robót zapomniało.

Prezydium MRN i delegat Najwyższej Izby Kontroli przebywający w grudniu na kontroli w Nowym Dworze Maz. interweniowali w tej sprawie.

W zimie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych twierdziło, że są mrozy i nie może założyć płyt. Obecnie jest już kwiecień i mrozy zniknęły, a nikt nie myśli o założeniu płyt na chodnikach ulic nowodworskich.

RYSZARD WÓJCIK
Nowy Dwór

Śladem listów naszych czytelników

„Zaniedbane współzawodnictwo"

Pod powyższym tytułem opublikowaliśmy dnia 28 grudnia ub. r. korespondencję tow. Henryka Czajki z Miejskich Zakładów Mleczarskich w Warszawie.

Autor pisał m. in., że współzawodnictwo na terenie zakładów kuleje, że na ok. 1600 osób załogi we współzawodnictwie bierze udział 590 pracowników, w tym przeważnie pracownice barów i sklepów.

Obecnie otrzymaliśmy pismo, z Miejsk. Zakładów Mleczarskich, które poinformowało nas, że korespondencja tow. Czajki była bodźcem dla kierownictwa zakładu i rady zakładowej, do zlikwidowania niedociągnięć, jakie istniały dotychczas na odcinku współzawodnictwa. Powołano nową komisję, która obecnie czuwa nad rozwojem współzawodnictwa.

V MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU

Za 8 dni start do Wyścigu Pokoju

Warszawski komitet etapowy Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" ustalił ostateczne trasę ostatniego odcinka I etapu, przebiegającego ulicami Warszawy.

Kolarze w drodze powrotnej z ul. Grochowskiej przejadą al. Waszyngtona, mostem Poniatowskiego, a dalej ślimakiem na Wybrzeże Kościuszkowskie i Gdańskie, ulicą Krasickiego, pl. Komuny Paryskiej, ul. Mickiewicza, Nowotki, placem Dzierżyńskiego, ul. Marszałkowską, al. Jerozolimskimi, ul. Kruczą, Piękną i Łazienkowską na Stadion WP, gdzie odbędzie się finisz.

*

Duże zainteresowanie okazuje Wyścigowi Pokoju prasa zagraniczna.

M. in. w belgijskim piśmie „Le Drapeau Rouge" ukazują się codziennie wzmianki o Wyścigu Pokoju. Ostatnio gazeta ta publikuje cykl artykułów, w których przedstawia sylwetki kolarzy, którzy reprezentować będą Belgię w rozpoczynającej się 30 kwietnia imprezie.

Gazeta wymienia Roberta Raymond, który niejednokrotnie odnosił duże sukcesy sportowe w walkach na szosie, m. in. w 1949 roku zajął 16 pierwszych miejsc i 13 drugich.

Inny z reprezentantów Belgii Gustaw Verschueren w wyścigu dokoła Belgii dla amatorów w 1951 prowadził w klasyfikacji indywidualnej po trzecim etapie i utrzymał się na czele do piątego etapu włącznie. Potem w wyniku kraksy musiał wycofać się z wyścigu.

*

Z całego kraju napływają dalsze wiadomości o przygotowaniach do masowych powiatowych wyścigów, organizowanych 27 bm. we wszystkich województwach. Wyścigi te — bezpośrednio związane z Wyścigiem Pokoju — wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród entuzjastów kolarstwa, zwłaszcza wśród młodzieży.

W Bydgoszczy odbyła się 21 bm. w ZW ZMP narada z udziałem przedstawicieli PKOP, WKKF, zrzeszeń sportowych, prasy i radia. Organizatorzy oczekują około 10.000 zgłoszeń. Do 19 bm. wpłynęło już ponad 2.000 zgłoszeń.

W woj. katowickim przygotowania do wyścigów powiatowych są już na ukończeniu. Przeprowadza się w szkołach i zakładach pracy pogadanki, popularyzujące tę imprezę oraz Wyścig Pokoju. Napływają liczne zgłoszenia. I tak np. w Rybniku zgłosiło się ponad 1.000 kolarzy, a w Zabrzu — 600.

Każdy z uczestników wyścigów powiatowych otrzyma pamiątkowy znaczek, a zwycięzca — dyplom wydany przez PKOP.

Siły pokoju nowych Niemiec

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA „TRYBUNY LUDU")

Stefan Górski

W powodzi chorągwi i transparentów tonie dziś Berlin. Na ulicach wschodniej części miasta obok flag czerwono-czarno-złotych powiewają biało-czerwone sztandary. Na murach tysiące transparentów.

Portrety Prezydenta Bieruta, sztandary biało-czerwone, transparenty głoszące przyjaźń obu narodów widzimy nie tylko w Berlinie. Widzimy je na terenie całej NRD — na murach licznych miast, w fabrykach, w szkołach, domach kultury, świetlicach, które delegacja polska na Miesiąc przyjaźni polsko-niemieckiej zwiedziła w czasie podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej.

„Niech żyje wieczysta przyjaźń między polskim a niemieckim narodem", „Odra i Nysa — granica pokoju" — oto hasła pod którymi przechodzi Miesiąc przyjaźni polsko - niemieckiej, miesiąc pogłębienia w nowych Niemczech wzajemnych stosunków z nową Polską.

„Niech żyje przyjaźń" — „Freundschaft" — to entuzjastycznie podchwytywane hasło, które znamionuje umacniający się przełom w stosunkach pomiędzy obu narodami rozbrzmiało na inauguracyjnej akademii w Berlinie, gdzie przemawiał minister handlu zagranicznego Georg Handke i przewodniczący delegacji polskiej prof. Stefan Żółkiewski. Rozległo się doniośle na ponad 120 zebraniach odbytych w dniu inauguracji Miesiąca na terenie całego kraju z udziałem dziesiątków tysięcy osób. Towarzyszyło gorąco witanej delegacji polskiej w jej kilkunastodniowej podróży po całej Niemieckiej Republice Demokratycznej.

*

Przejdźmy się czytelniku razem po dzisiejszych Niemczech demokratycznych, zajrzyjmy z naszą delegacją do fabryk, zakładów pracy, domów kultury — pomówmy z ludźmi. Przyjrzyjmy się nie tylko nowym domom i fabrykom, ale i temu nowemu co zrodziło się w sercach i umysłach mas ludowych po dojściu do władzy sił demokratycznych w NRD.

Wielki wiec w Meissen. Na sali — do dwóch tysięcy osób. Młodzież i starsi, robotnicy i urzędnicy, przedstawiciele świata pracy i mieszczaństwa.

Po przemówieniu ministra spraw zagranicznych Georga Dertingera oraz przedstawiciela delegacji polskiej, przewodniczący podaje pod głosowanie rezolucję w sprawie obrony granicy nad Odrą i Nysą i wspólnej walki obu zaprzyjaźnionych narodów w obronie pokoju.

— Kto za rezolucją? — pada pytanie przewodniczącego.

Na całej sali podnosi się gęsty las rąk.

— Kto przeciw? — pada z kolei pytanie przewodniczącego.

Na widowni żadnego ruchu.

— Oznajmiam, że rezolucja została przyjęta jednomyślnie — woła donośnie przewodniczący.

Na sali wybucha entuzjazm. Ludzie zrywają się z miejsc. Długotrwałe brawa, a potem dwutysięczny tłum skanduje: „Sta-lin, Bie-rut, Pieck" — „F-ie-den", „Po-kój".

Ale nie tylko w Meissen przeżyć można te wzruszające chwile.

W Chemnitz, na wielkim zgromadzeniu, po powitaniu delegacji polskiej przez przedstawicieli ludności, wystąpił przewodniczący miejscowego oddziału Towarzystwa dobrosąsiedzkich i pokojowych stosunków z Polską, Oskar Kurpat, który oświadczył:

— Granica nad Odrą i Nysą jest dla nas granicą pokoju, której będziemy bronić!

I znów spontaniczna reakcja Donośnie rozlega się hymn młodzieży, a potem sala podchwytuje hymny narodowe obu państw.

*

Miła niespodzianka spotkała nas w wielkich zakładach hutniczych „Riesa", gdzie dyrektorem jest stary komunista, b. uczestnik walk w Hiszpanii — Max Friedemann.

Na wiadomość, iż dnia tego przybyć ma delegacja polska, robotnicy stanęli na „Bierutowskich wartach pokoju".

A gdy delegacja polska przybyła do zakładów, na wielkim wiecu odbytym na dziedzińcu fabryki wiele brygad wśród ogólnego aplauzu składało już meldunki o wykonaniu w dniu tym 150 proc. planu w ciągu zmiany.

Na wiecu w „Riesa" jak w Domu Górnika w Zakładach Wizmut, delegat polski, przedstawiciel związków zawodowych Michał Specjał mówił m. in. o naszych przodujących górnikach.

— Znany u nas w kraju górnik Błaut — oświadczył mówca — wykonał w 26 miesiącach plan 6-letni.

I w „Riesa" i w Wizmut słowom tym wtórowały burzliwe długotrwałe owacje ku czci przodowników polskich.

Tak przodujący ludzie niemieckiej klasy robotniczej wyrażali swą radość z osiągnięć polskiego świata pracy, tak manifestowali swą solidarność klasową.

Spotykaliśmy się z wyrazami głębokich uczuć przyjaźni również ze strony inteligencji niemieckiej.

W Dreźnie do delegacji polskiej zgłosił się wybitny lekarz-naukowiec, dr Robert Ganse. Krótka rozmowa wyjaśniła cel jego odwiedzin. Dr Ganse jest specjalistą w dziedzinie wczesnego wykrywania raka u kobiet. Ma już poważne osiągnięcia na tym polu.

— Chciałbym — oświadczył dr Ganse — przekazać polskim lekarzom rezultat mej 12-letniej pracy. Może przyda się to u was w Polsce i pomoże w zwalczaniu tej straszliwej choroby.

Dr Ganse w liście do polskiego świata lekarskiego dzieli się swoimi doświadczeniami i załącza kilka swych prac. List ten i prace dr. Ganse — delegacja polska przywiozła do kraju.

*

Zajrzyjmy za kulisy domów kultury i świetlic. Posłuchajmy jakich pieśni uczy się i jakie — obok pieśni niemieckich — śpiewa dziś młodzież w NRD.

Członków delegacji witano wielu pieśniami, wielu recytacjami.

Na zgromadzeniu w Chemnitz słuchaliśmy recytacji wiersza Marty Hawrath, przesiedlenki z Polski, o przyjaźni między obu narodami. Wiersz ten publikowany był w czasopiśmie „Blick nach Polen" (Spojrzenie na Polskę), ukazującym się w nakładzie 35 tys. egzemplarzy.

W drezdeńskim teatrze, młody poeta Karl Stitzer recytował swój własny utwór p.t. „Nad granicą podaliśmy sobie dłonie". Poeta mówi o zburzonej przez hitlerowców Warszawie, o odbudowie stolicy, o nowej epoce między obu naszymi narodami.

Odbudowa Warszawy ma szczególnie uczuciowe znaczenie w NRD. Przebija się to nie tylko w transparentach na murach Berlina i innych miast niemieckich. O „warszawskim tempie", o tym, iż „Berlin i Warszawa — to symbole pokojowego budownictwa i przyjaźni narodów" — mówią pieśni masowo intonowane w klubach i świetlicach, w szkołach, a często — na ulicach.

W stalowni w Edelstahlwerk Dahlem pod Dreznem delegacja polska usłyszała śpiewaną chórem popularną piosenkę warszawską „Na prawo most, na lewo most", tłumaczoną na język niemiecki.

W zakładach budowy maszyn „Nileswerke" 12-osobowy zespół śpiewał po polsku i wykonywał polskie tańce. Daremnie próbowalibyśmy doszukać się obcego akcentu w tych pieśniach. Zdawało się, że słuchamy polskiego zespołu. A była to młodzież niemiecka, wśród której tylko dwie osoby, przesiedlone ze Śląska, znały język polski.

Wkrótce poznaliśmy tajemnicę tych pieśni. W czasie pobytu w NRD Prezydent tow. Bierut odwiedził te zakłady. Młodzież, wdzięczna za wyróżnienie fabryki, wprowadziła do swego repertuaru i uczy się pieśni w języku polskim oraz tańców polskich. A widać, że pieśni i tańce polskie były już tu przed naszym przyjazdem niejednokrotnie produkowane na scenie.

Gdy po jednym z popisów widownia entuzjastycznie oklaskiwała młodocianych artystów, na sali nagle padły ze wszystkich stron okrzyki:

— Krakowiaka, krakowiaka!

Zespół wielokrotnie musiał bisować, zbierając zasłużone brawa.

*

W Siegmar - Schönau delegacja polska po odbytym zgromadzeniu złożyła kwiaty pod pomnikiem Antona Erharda, młodego działacza komunistycznego, zamordowanego przez hitlerowców w lutym 1933 r.

Wykuty w kamieniu napis przypomina o zbrodniach hitlerowskich i mobilizuje do walki z faszyzmem.

Dzieło walki o postęp, przyjaźń między narodami i pokój podjęli w Niemczech towarzysze walk zamordowanego komunisty, którzy skupili wokół siebie siły demokratyczne Niemiec i dziś stoją na czele walki narodu niemieckiego o realizację szczytnych haseł głoszonych przez antyfaszystów niemieckich.

*

W Berlinie, na Placu Thälmanna pozostały jeszcze ostatnie ślady hitlerowskiej Reichskanzlei. Tu, w tym miejscu Hitler i jego sztab układali plany zaborcze. Stąd padł zbójecki rozkaz o rozpoczęciu drugiej wojny światowej. Resztki wielkiego bunkra, w podziemiach którego kryli się zbrodniarze ze świty Hitlera, sterczą nad placem w odległości kilometra od zachodniej strefy Berlina i są jak gdyby wymownym ostrzeżeniem.

Dziś na Placu Thälmanna okolone sztandarami czerwonymi, czerwono - czarno - złotymi, i biało - czerwonymi — widnieją portrety Generalissimusa Stalina, Prezydentów Bieruta i Piecka.

Świat stary i nowy w Niemczech. Dwa symbole. Symbol zdruzgotanego hitleryzmu i nowy świat — nowe Niemcy, które pod kierownictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności coraz mocniej ugruntowują, coraz szerzej rozwijają siły demokracji niemieckiej, siły walczące o postęp, przyjaźń między narodami — o pokój.

Życzenia „czworaczków śląskich" dla Prezydenta Bieruta



Dzieci całej Polski składały w dniu 60-lecia urodzin gorące i serdeczne życzenia swemu ukochanemu Prezydentowi. Wśród tysięcy wzruszających listów dzieci do Bolesława Bieruta znalazły się również życzenia „czworaczków śląskich". Na zdjęciu roześmiane twarzyczki czworaczków, które mówią, że dobrze im jest, podobnie jak milionom ich rówieśników w Polsce Ludowej, na której czele stoi opiekun i przyjaciel dzieci Prezydent Bolesław Bierut

Kropki nad „i"

WOLNOŚĆ PO AMERYKAŃSKU...

Wiceprezydent USA Barkley, oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku, że uważa, iż należy bezzwłocznie przyjąć do ONZ Hiszpanię frankistowską, gdzie jego zdaniem „daje się zaobserwować poważny postęp w dziedzinie przyznawania ludności praw wolnościowych".

...O czym świadczy m. in. zamordowanie 5 antyfaszystów za udział w strajku barcelońskim i zapowiedź dalszych egzekucji.

(d)

Na półce z książkami

KSIĄŻKA O ŻYCIU MILIONÓW

Michał Krajewski: „Miejsce stałego zamieszkania". Wyd. „Nasza Księgarnia". Warszawa 1951. Str. 180.

„Chcąc jako prosty robotnik przeszwarcować się na ten szczebel wiedzy, jaki klasa wyzyskiwaczy zawarowała dla siebie, musiałem zrezygnować nawet z tego, co jest udziałem każdego człowieka — z prawa do stałego miejsca zamieszkania".

Takie zdanie znajdujemy na pierwszej stronie powieści-pamiętnika Michała Krajewskiego pt. „Miejsce stałego zamieszkania". Strona po stronie, rozdział po rozdziale snuje autor opowieść o życiu i losach robotnika nie posiadającego „miejsca stałego zamieszkania", przedstawiciela wyzyskiwanej i walczącej klasy robotniczej. Widzimy go najpierw, gdy jako mały chłopiec sierota wychowuje się u babki w maleńkiej mieścinie pod zaborem austriackim, potem spotykamy się z nim, gdy jako łaknący wiedzy wyrostek, w poszukiwaniu pracy przemierza Polskę wzdłuż i wszerz bez grosza w kieszeni. Widzimy go wreszcie już jako dorosłego robotnika — znowu wiecznie w poszukiwaniu pracy i przeważnie bezrobotnego.

Autor cały czas pisze w pierwszej osobie i pozornie tylko o własnych losach. W rzeczywistości jednak książka ta wykracza daleko poza ramy indywidualnego pamiętnika. Jest to pamiętnik, ale pamiętnik klasy, dzieje pewnego okresu historii polskiego proletariatu załamane w soczewce osobistych przeżyć jednego z przedstawicieli tej klasy. Autor ani na chwilę nie stawia siebie poza społecznością, w której żyje, ani na chwilę nie odrywa swoich losów od losów polskiego proletariatu. W sposób prosty i przekonywający pokazuje, że losy jego nie były wyjątkiem, że była to reguła — żelazna reguła ustroju kapitalistycznego. I dlatego pamiętnik jego ma wartość nie tylko ciekawej, pasjonującej lektury, ale również wartość dokumentu.

W pierwszych rozdziałach autor opisuje swoje dzieciństwo. Już jako dziecko boleśnie, na własnej skórze odczuwał niesprawiedliwość społeczną. Nie mówi o tym bezpośrednio. O niesprawiedliwości tej mówi sama akcja. Chłopiec żyje w biedzie, głoduje, nie bardzo ma się w co ubrać, nie może się uczyć, nie ma żadnych rozrywek kulturalnych. Gdy opowiada jak po kilkanaście razy pod rząd czytał podręcznik szkolny i żywoty świętych — jedyną lekturę, która była w domu babki, słowa o braku bibliotek, o niemożliwości kupowania książek przez dzieci robotnicze i chłopskie byłyby tu już zbędne. Najwymowniejsze są gołe fakty, których Krajewski przytacza całe mnóstwo.

„Pamiętam, że pewnego razu za jeden z tomów „Quo Vadis" musiałem obiecać Józiowi (bogatemu koledze) dzikiego gołębia..."

Albo:

„...przesiedziałem tam (w areszcie za nielegalne przekroczenie granicy) czternaście prawdziwie szczęśliwych dni... Z biblioteki więziennej dostałem „Wyspę skarbów"..."

Dla żądnego wiedzy, pełnego inicjatywy, inteligentnego i zdolnego chłopca świat był zamknięty. Marzenia o szkole, mimo bohaterskich wysiłków babki, spełzły na niczym z powodu braku pieniędzy. Ale mówiąc o swoich niepowodzeniach autor od razu zaznacza, że było to typowe dla ówczesnych stosunków.

„W bardzo wielu wypadkach (a nawet przeważnie), edukacja kończyła się po roku — najwyżej po dwóch — i niefortunny „student" wracał do Radomyśla pasać krowy... Jeżeli dzieciak posłany do szkół utrzymywał się na powierzchni, to marnowała się pozostała rodzina..."

Pamiętnik obejmuje okres czasu od urodzenia autora przed pierwszą wojną światową do wojny w 1939 roku, poważna więc jego część dotyczy czasów, gdy autor był już dorosłym człowiekiem. I tu — należy to podkreślić — Krajewski potrafił na przykładzie własnego życia pokazać nie tylko życie ogółu robotników polskich, ale również proces budzenia się świadomości klasowej. Bardzo subtelnie przeprowadził linię rozwoju od żywiołowego buntu „zadziornego" chłopaka do świadomej walki rewolucyjnej.

Gdy wędruje z „rajzerami" po świecie, gdy w charakterze „posyłki" pracuje ciężko w majątku obszarniczym Krajewski wie tylko tyle, że dzieje mu się krzywda i marzy o lepszym życiu. Ale gdzie jest to życie i jakie drogi doń wiodą, tego jeszcze nie widzi. Dopiero na budowach, gdy zetknął się ze świadomymi robotnikami zaczął *„pojmować coraz lepiej, że gdziekolwiek istnieją klasy uciskanych i uciskających, w każdym czasie i w każdym miejscu musi toczyć się walka"*. W szeregach tej walki stanął jako aktywny działacz. Poszczególne jej etapy maluje nadzwyczaj plastycznie. Oto widzimy organizowanie się związku klasowego, demonstrację robotników rozpędzaną przez policję, widzimy przygotowania i przebieg wielkiego strajku w Stalowej Woli, oraz strajków chłopskich. I wreszcie cela więźniów politycznych w sanacyjnej Polsce.

Autor ma talent narracyjny. Unika rozpraw. Zwyczajnie, prostym, bezpośrednim językiem opowiada. I w tym jego opowiadaniu występują żywi ludzie, którzy już po paru stronicach stają się bliskimi znajomymi nie tylko Krajewskiego, ale i czytelnika. Są to prości ludzie, bez koturnów bez teatralnych kostiumów, nie „książkowi" lecz żywi i to sprawia, że nie siląc się na wielką retorykę Krajewski pisze tak przekonywająco. Nie tylko w odtwarzaniu postaci autor unika niepotrzebnych gestów i niepotrzebnych słów. Charakteryzując sytuację również w niektórych wypadkach posługuje się zwartym krótkim zdaniem lub kontrastem. Np. *„Cackając się ze ścianami wykwintnych oficerskich mieszkań dźwigałem w kieszeni list od żony z wiadomością, że zawaliła się radomyska chałupa... Mieszkaliśmy tam razem z teściową..."*

Dla oddania w całej pełni tragedii bezrobotnej inteligencji pracującej wystarczyły mu dwa takie oto zdania:

„Gazety zapełniały się coraz większymi rubrykami samobójstw młodych ludzi; po ukończeniu szkół i bezowocnym szukaniu pracy.. rzucali się z pięter na bruk... Inżynierowie po ukończeniu studiów piłowali drzewo u kułaków lub u zażywnych proboszczy".

„Miejsce stałego zamieszkania" jest książką o życiu ciężkim, najeżonym przeszkodami, o życiu w którym niekiedy jest tak czarno, jak w najciemniejszą noc. Mimo to nie ma w niej ani śladu pesymizmu. Autor i całe jego środowisko walczy i wierzy w zwycięstwo.

Gdy po utracie niepodległości kraju we wrześniu 1939 r. autor wyjeżdża w głąb Związku Radzieckiego, wie, że tylko na tymczasem opuszcza ojczyznę, że wróci do niej w szeregach jej wyzwolicieli.

„Z każdym obrotem kół oddalaliśmy się coraz bardziej od ojczyzny. Przysięgaliśmy sobie, że kiedyś do niej wrócimy, że będziemy walczyli o jej wolność i weźmiemy odwet na tych wszystkich, którzy sprawili, że my, prości ludzie, nie mogliśmy wskazać ani jednego skrawka ziemi pod władzą kapitalistów, o którym można byłoby powiedzieć: „Oto piękny mój kraj i jestem w nim szczęśliwy".

Pamiętnik napisany jest żywym językiem. Obrazy są plastyczne i wyraźne. Akcja wbrew tradycjom pamiętników toczy się wartko. Wydaje się jednak, że zbyt słabo wystąpiła tu kierownicza rola KPP. Autor wprawdzie zaznacza, że jest jej członkiem, że organizując strajk korzysta z pomocy komitetu partyjnego wspomina o rozrzucaniu ulotek komunistycznych — awangardowej roli partii jednak nie wyczuwa się. Nie wspomniał również autor, albo raczej wspomniał bardzo niewyraźnie o komunie więziennej a przecież była ku temu sposobność przy opisywaniu warunków więziennych.

Mimo tych braków książka jest bardzo wartościową pozycją na naszym rynku wydawniczym i niewątpliwie odegra poważną rolę wychowawczą. Ponieważ napis na ostatniej stronie głosi, że jest to koniec części pierwszej, można mieć nadzieję, że nastąpią części dalsze mówiące o czasach bliższych o latach wojny i czasach powojennych, w których autor odegrał i odgrywa tak poważną rolę, w których realizuje się ideały, o które walczyła klasa robotnicza na przestrzeni wielu dziesięcioleci.

Z. KWIECIŃSKA

1 2 3 4 5 6

W STOLICY

Młodzież ZMP-owska pomaga przy budowie Parku Kultury

Młodzież ZMP-owska szkół zawodowych średnich i wyższych w stolicy w związku ze zbliżającym się Zlotem Młodych Przodowników podjęła zobowiązanie przepracowania kilku tysięcy godzin przy budowie Centralnego Parku Kultury na Powiślu.

Od kilku dni codziennie kilkuset studentów i studentek uczelni warszawskich oraz młodzieży szkół średnich pracuje na terenie parku, pomagając robotnikom Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego przy odgruzowaniu, niwelowaniu i zadrzewianiu terenu.

Kierownictwo robót ogrodniczych z wielkim uznaniem wyraża się o ofiarnej pracy młodzieży ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, kierownictwo robót drogowych chwali pomoc studentów wydziału polonistyki UW.

Prace przy budowie Parku Kultury przybierają na sile. W ostatnim czasie brygady MPO zasadziły 24 trzydziestoletnie lipy oraz 160 lip młodych. W najbliższym czasie zasadzonych zostanie około 5 tysięcy krzewów, kilkadziesiąt starych wieloletnich lip oraz setki młodych drzewek. Równocześnie prowadzone są roboty drogowe, rozbiórkowe i odgruzowawcze dalszych terenów. Postępuje naprzód odbudowa zabytkowego pałacyku Sanguszków, w którym do 22 lipca uruchomiona zostanie kawiarnia i czytelnia.

(i)

WPB-1 przoduje wśród wojskowych przedsiębiorstw budowlanych

We współzawodnictwie pracy o tytuł najlepszej załogi budowlanej w budownictwie wojskowym, pierwsze miejsce za ubiegły kwartał bieżącego roku zdobyła załoga Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr. 1, która uzyskała w tym kwartale największą ilość dodatnich punktów. Otrzymała ona proporzec ufundowany przez Związek Zawodowy Budowlanych. Mimo ciężkich warunków atmosferycznych, które w poważnym stopniu uniemożliwiały prowadzenie normalnych robót na budowach, załoga WPB-1 zrealizowała swoje zobowiązanie wykonując i przekraczając miesięczne plany produkcyjne. Za I kwartał br. załoga wykonała plan w 105 procentach.

Do osiągnięcia tego przyczyniły się w dużej mierze zobowiązania podjęte przez załogę na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, które pozwoliły na wygospodarowanie 60 tysięcy złotych na materiałach budowlanych, robociźnie itp.

Wśród wyróżniających się w pracy jest betoniarz Zenon Konopka, cieśla Stanisław Majewski, murarz Julian Frączak i blacharz Stefan Sumka. Wszyscy oni wykonują od 200 do 350 procent normy.

(z)

185 budowlanych Muranowa zdobędzie kwalifikacje zawodowe

W ramach szkolenia zawodowego, w roku bieżącym 185 budowlanych Muranowa zdobędzie kwalifikacje zawodowe.

Szkolenie robotników głównie w zawodach murarskim, tynkarskim, betoniarskim i ślusarskim odbywać się będzie systemem brygadowym i przywarsztatowym. Obie formy szkolenia w przeciwieństwie do stosowanego jeszcze w ubiegłym roku szkolenia kursowego dają możliwość szybszego poznania i przyswojenia zawodu.

Robotnicy budowlani poza wiadomościami praktycznymi, które zdobywać będą przy pracy na budowach pod okiem fachowców budowlanych przejdą również przeszkolenie teoretyczne w zakresie obranego zawodu i wiadomości podstawowych jak język polski, matematyka, zagadnienia społeczno-polityczne itp.

Szkolenie brygadowe i przywarsztatowe rozpocznie się już w początkach maja br.

(z)

Cenny sprzęt szkoleniowy nie może niszczeć

Na podwórzu domu przy al. Jerozolimskich nr 71 leży od kilku miesięcy kilkanaście ton różnego rodzaju eksponatów niezbędnych do praktycznego i teoretycznego szkolenia motorowego. Są tam m. in. różnego rodzaju przekroje silników i cylindrów oraz inny sprzęt.

Wystawiony na działanie opadów atmosferycznych sprzęt szybko niszczeje. Tymczasem sprzętu takiego nie ma zbyt wiele i jest on dość kosztowny i potrzebny.

Ośrodek Szkolenia Motorowego Polskiego Związku Motorowego powinien wykazać więcej inicjatywy w wyszukaniu odpowiednich pomieszczeń dla tego rodzaju eksponatów, a przede wszystkim wykorzystać sprzęt do celów, do jakich powinien on służyć.

(i)

Pieczywo musi być rano w sklepach

Pieczywo ciągle jeszcze nie jest dostarczane do sklepów warszawskich na czas, tzn. o godzinie 5,15. Powoduje to niezadowolenie konsumentów, którzy są pozbawieni możności zakupu pieczywa przed wyjściem do pracy.

W dniu 21 bm. sklepy śródmieścia otrzymały pieczywo z przeszło dwugodzinnym opóźnieniem. Piekarnia nr 5 dostarczyła na przykład pieczywo do bazaru przy ulicy Koszykowej dopiero o godzinie 8.

Zarząd Przemysłu Piekarniczego powinien wyciągać konsekwencje w stosunku do piekarni, opóźniających dostawę pieczywa do sklepów.

(wj)

Wystawa „10-lecie PPR"

Wystawa poświęcona 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej mieści się w byłym pałacu Radziwiłłów — Al. Świerczewskiego nr 62 — Trasa W—Z.

Wystawa czynna jest codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10 do 18-ej, w niedzielę od godz. 10 do 20-ej.

Kierownictwo wystawy prosi wszystkie instytucje i zakłady pracy o wcześniejsze zgłaszanie wycieczek do sekretariatu wystawy tel. 80-902.

TEATRY

Polski — „Intryga i miłość" — g. 19. **Kameralny** — „Eugenia Grandet" g. 19. **Narodowy** — nieczynny. **Nowy** „Uczone białogłowy" — g. 19. **Powszechny** — „Mirandolina" — g. 19. **Domu Wojska Polskiego** — „4:0 dla ATK" — g. 19. **Syrena** — „To się pokaże..." — g. 19.15. **Satyryków** — „Objeżdżalnia społeczna" — g. 19.30. **Nowej Warszawy** — „Mindowe" — g. 19. **Ateneum** — „Zwycięstwo" — g. 19. **Muzyczny** — „Ożenić się nie mogę" — g. 19. **Guliwer** — „Gęgorek" — g. 17. **Baj** — „Królowa śniegu" — g. 15. **Opera** — „Traviata"— g. 19.

KINA

Moskwa — „Młodość Chopina" — g. 15, 17.30, 20. **Palladium** — „Nasz chleb powszedni" — dodatek „Rośliny owadożerne" — g. 15, 17, 19, 21. **Atlantic** — „Dziewczyna o białych włosach" — g. 11, 15.30, 18, 20.30. **Praha** — „Ostatni mohikanin" — dodatek „Krew leczy" — g. 15, 17, 19, 21. **Stolica** — „Jak hartowała się stal" — g. 14, 16, 18, 20. **Polonia** — „Człowiek bez jutra" — dodatek „Nasze dzieci" — g. 14, 16, 18, 20. **W—Z** — „Ziemia drży" — g. 14, 16, 18, 20. **1 Maj** — „Pierwsze dni" — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30. **Ochota** — „Ostatnia noc" — g. 14, 16, 18, 20. **Syrena** — „Zaręczyny Korinny Schmidt" g. 15, 17, 19, 21. **Tęcza** — „Pokolenie zwycięzców" — g. 14, 16, 18, 20. **Lotnik** — „Cienie na torach" — g. 17, 19.

Uwaga cena biletów na seanse w kinie **Atlantic** o godz. 11.1 w kinie **Polonia** o godz. 14 wynosi 1.35 zł.

RADIO

ŚRODA 23 KWIETNIA

Program I — na fali 1322 m.

Program dnia 6.05, 15.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Aud. dla wsi, 5.20 Koncert poranny, 6.10 Wszechnica Radiowa, 6.30 Marsze symf., 7.20 Tańce i pieśni ludowe, 7.35 Pieśni różnych narodów, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Muzyka baletowa, 8.20 Muzyka, 8.55 Aud. dla kl. I i II, 9.20 Aud. kl. III i IV, 9.40 Muzyka rozrywkowa, 10.20 Muzyka kameralna, 10.55 Proces Ryszarda Hüttiga — fragm. pow. Jana Petersena p.t. „Nasza ulica", 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 12.15 Wieś tańczy i śpiewa, 12.30 Aud. dla wsi, 12.45 Na swojską nutę, 13.15 Informacje, 13.20 Przerwa, 15.30 Aud. dla dzieci, 16.20 Koncert Ork. Rozgł. Wrocławskiej P. R. p.d. T. Seredyńskiego, 17.00 Głos mają kobiety, 17.15 Aud. oświatowa, 17.30 Ulubione melodie, 18.00 „Na szerokim świecie", 18.20 „Naród Pierwszemu Obywatelowi", 18.35 Pieśni komp. rosyjskich, 18.50 Uwertury symf., 19.00 Środowy koncert, 20.30 Koncert Chóru i Ork. P. R. p. d. J. Kołaczkowskiego, 20.50 Odpowiedzi „Fali 49", 21.00 Koncert Chopinowski, 21.30 „Opowiadanie Mazurowej" — pióra H. Lehrera, 21.45 Muzyka baletowa, 22.20 Muzyka taneczna.

Program II — na fali 367 m.

Program dnia 6.00, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

6.15 Polskie pieśni, 6.30 Polskie taneczne melodie ludowe, 7.20 Tańce i pieśni ludowe, 7.35 Pieśni różnych narodów, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Lekcja języka rosyjskiego, 8.20 Przerwa, 13.30 Wszechnica Radiowa, 13.45 Aud. dla kl. V—VII, 14.10 Recital klarnetowy L. Kurkiewicza, 14.30 Koncert rozrywkowy, 15.10 Wspomnienia robotnicze Wandy Augustynowicz, 15.30 Aud. dla dzieci, 16.00 Wszechnica Radiowa, 16.20 Dziennik warszawski, 16.35 Walce komp. radzieckich, 16.50 Aud. dla młodzieży, 17.05 Pog. sportowa, 17.15 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Rozgł. Bydgoskiej p.d. W. Pawłowskiego, 17.45 Lekcja języka rosyjskiego, 18.00 Muzyka dla wszystkich, 18.30 Wszechnica Radiowa, 18.50 Muzyka rozrywkowa, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi", 20.15 Koncert Krakowskiej Ork. P. R. p.d. St. Gajdeczki, 21.30 „Naród Pierwszemu Obywatelowi", 21.45 Polskie utwory skrzypcowe, 22.00 Kronika kulturalna, 22.30 Radziecka muzyka kameralna, 23.00 Fragmenty z oper Pucciniego.

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa". Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28. Sekretarz Redakcji 8-82-29. Dział propagandy 8-08-89. Dział partyjny 7-34-30. Dział zagraniczny 8-82-25. Dział ekonomiczny 7-34-10. Dział rolny 8-64-78. Dział kulturalny 8-65-25. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział miejski 8-71-82. Centrala 7-01-21, 7-01-22, 8-51-04, 8-57-62, 8-82-28. Telefony nocne: Redaktor nocny 8-57-62. Redaktor techn. 7-01-21. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch" Oddz. Warszawa, ul. Srebrna 12. Centrala tel. 8-04-20, 22, 23, 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasy PPK „Ruch" w Warszawie przy ul. Srebrnej 6 i Plac 3 Krzyży 16. Prenumerata miesięczna w kraju 4 zł 50 gr, pren. zbiorowa od 5 egz. na jeden adres, partyjna 2 zł 25 gr, zagraniczna 9 zł. Konto PKO — Nr 1-14008. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Administracja: Warszawa, ul. Wiejska 12, tel. 7-52-50. Zakłady Graficzne i Wyd. Dom Słowa Polskiego 3-B-17200